

ODEON SŁUBOWANIE (Tkijes Khaff).

« Dziś i dni »
następnych
Początek o godz. 3-ej.

W rolach głównych: **E. R. Kamińska, Ida Kamińska, Zygmunt Turkow** i inni

Echa głośnych niedawno spraw.

Posel Thugutt krytykował, ale nie obrażał. — Bomby i policja w Bielsku były niewinne. — „Skarboferm“, obywatelstwo i narodowość. — Rezerwiści grupy A. nie mogą emigrować.

MIN. HUEBNER BOMBO-ZNAWCA.

WARSZAWA, 9 maja. (PAT). P. minister spraw wewnętrznych Huebner nadesłał odpowiedź na interpelację posła Regera i towarzyszy w przedmiocie zachowania się policji w związku z rzuceniem bomb na zgromadzenie po selskie w dniu 3 grudnia 1923 r. w Bielsku.

Odpowiedź p. ministra na interpelację stwierdza, że w nocy po wypadku rozpoczęte zostało dochodzenie, w czasie którego ustalono, że bomby nie zawierały innego ładunku, prócz materiałów wybuchowych.

Nie stwierdzono, jak podnosi interpelacja, jakoby rewizja wykryła pod podłogą hali trzecia bomba ogromnej siły wybuchowej.

Również głośnym jest zarzut interpelantów, jakoby zamach na zgromadzenia obywateli

narodowości niemieckiej w Bielsku powtarzały się systematycznie od szeregu tygodni.

Natychmiast po omówionych wydarzeniach policja rozpoczęła poszukiwania za sprawcami, a do ścigania trwał do rana, lecz bez skutku.

Policja sumiennie wypełniła swe zadanie, wobec powyższego zarzut inercji policji w Bielsku jest nieuzasadniony.

Z. L. N. NIE POCIAGNIE PANA THUGUTTA.

WARSZAWA, 9 maja. (PAT). W odpowiedzi na interpelację posła Lud. Narod. w sprawie przemówienia posła Thugutta na bankiecie w dniu 28 lutego 1924 r. podsekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości Siemicki wystosował do marszałka sejmu pismo, z wyjaśnieniem, że przemówienie w swym autentycznym tekście nie daje podstawy do

wdrożenia postępowania karnego nie było bowiem wywołane na zebraniu publicznym, lecz w lokalu zamkniętym.

Sama treść przemówienia zawiera ogólnikowa choć nleściła krytykę sądownictwa. W krytyce tej jednak trudno dopatrzeć się zwrotów lub wyrazów, godzących w cześć sądownictwa.

NIE NARODOWOŚĆ, ALE OBYWATELSTWO DECYDUJE.

WARSZAWA, 9 maja. (PAT). Minister przemysłu i handlu nadesłał obszerną odpowiedź na interpelację posła Rozmarwa w sprawie rzekomego naruszenia konstytucji brzmieniem par. 5 statutu spółki akcyjnej „Skarboferm”. Interpelanci stwierdzają, iż pozycje się akcji dopuszczalne jest tylko na rzecz osób narodowości polskiej lub francuskiej, co byłoby naruszeniem prawa innych obywateli polskich, nie należących

do narodowości polskiej a zagrożonego im przez konstytucję.

W odpowiedzi p. minister przemysłu i handlu wyjaśnił, iż przepis tego paragrafu należy rozumieć w ten sposób, iż akcje mogą być odstępowane tylko obywatelom polskim lub francuskim, wyłączając osoby innej przynależności państwowej, a temsamem obejmując wszystkich obywateli polskich.

NAJPIERW OBOWIĄZKI WOJSKOWE POTEM ZAROBEK.

WARSZAWA, 9 maja. (PAT). W odpowiedzi na zgłoszona w sejmie w dniu 19 marca interpelacja posła Bielaka i towarzyszy w sprawie niewydania zezwoleń na wyjazd na roboty sezonowe do Francji, rezerwistom grupy do lat 28, p. minister spraw wojskowych nadesłał obszernie wyjaśnienie, z którego wynika, że ograniczenie to

wydytywa z przepisów „Instrukcje paszportowe dla władz poborowych”, jakie były opracowane w roku 1923 na konferencji międzyministerialnej, złożonej z delegatów ministerstwa spraw wewnętrznych, min. spr. wojskowych, pracy i opieki społecznej, oraz innych zainteresowanych urzędów.

Ograniczenie prawa wyjazdu na roboty sezonowe rezerwistów kategorii A. do lat 28 zostało wprowadzone ze względu na konieczność zabezpieczenia dostatecznych rezerw i jest prawnie uzasadnione w art. 12 tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Zasady instrukcji powyższej na razie zmienione być nie mogą, zwłaszcza, że o pozwolenia na wyjazd na roboty ubiega się znaczna ilość rezerwistów, co w razie wprowadzenia ich narazi na szwank interesy państwa.

Na kresach operują bezkarnie regularne armie bandyckie.

Nowa serja napadów, mordów i grabieży.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Zarząd stowarzyszenia opieki nad kresami wschodnimi otrzymał wczoraj zawiadomienie z Nieszwieża, że dnia 8 maja, w czwartek, nieznaną bandą uzbrojona napadła na majątek Kosmowicze, należący do p. Myślińskiego i zrabowała wszystkie konie, Karbowy, który stawiał opór, został

zabity. Raniono także ekonomę. Bandytów razem z łupem przeszli granicę rosyjską.

Tegoż dnia w majątku p. Mirskiego podpalono stajnię.

Przed paru dniami w tejże okolicy we wsi Onoszki został ciężko raniony soltys, zabity nauczyciel i raniony policjant.

Ziemiańskie proszą o interwencję.

Nareszcie wojskowość zacznie budować.

Skreślone pozycje na budownictwo zostały przywrócone.

WARSZAWA, 9 maja. (Pat).— Czterdziestego dotycząca struktury budżetu min. spraw wojskowych i domagająca się znacznego powiększenia ilości działów i paragrafów, oraz nieumieszczenia pewnych pozycji, jak opłat do kas chorych i cel.

WARSZAWA, 9 maja. (Pat).— Czwartego dotycząca struktury budżetu min. spraw wojskowych i domagająca się znacznego powiększenia ilości działów i paragrafów, oraz nieumieszczenia pewnych pozycji, jak opłat do kas chorych i cel.

ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE W WIEDNIU.

WIEDEN, 9 maja. (Pat). Z kół dobrze poinformowanych korespondent PAT-a o przebiegu rokowań polsko-niemieckich dowiada się co następuje:

W rokowaniach polsko-niemieckich, toczących się od 30 kwietnia, pierwsze 8 dni wypełniły przemówienia delegatów polskich i delegatów niemieckich, informujące prezidenta Kackenbecka o całokształcie powyższej sprawy. Polski punkt widzenia przedstawił dr. Pradzyński, niemiecki punkt widzenia rzeczoznawca Kauffmann.

Dnia 9 b. m. rozpoczęło się drugie stadium rokowań, t. j. pośrednicząca działalność prezidenta Kackenbecka, która będzie trwała do 1-go czerwca. W tym terminie rozpoczyna się przedstawienia obustronne też prezydentowi Kackenbeckowi w celu umożliwienia mu wydania wyroku arbitrażowego.

Co uradzono na radzie ministrów?

WARSZAWA, 9 maja. (Pat).— Rada ministrów na posiedzeniu swym w dniu 9 b. m. powzięła następujące uchwały:

- 1) rozporządzenie o zwolnieniu urzędu emigracyjnego od obowiązku zaopatrywania obozów internowanych w produkty i materiały;
- 2) projekt rozporządzenia prezidenta Rzplitej o wywłaszczeniu gruntów na założenie obozu lotniczego i na odbywanie popisów pod Lublmem;
- 3) poruczając ministrowi skarbu opracowanie ustawy, regulującej system nadawania koncesji,

wydających z prowadzenia przez rząd monopolu państwowego, oraz sprzedaży i wyszynku napoiów alkoholowych;

4) projekt rozporządzenia prezidenta Rzplitej o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych;

5) upoważnienie kontroli państwa do przeprowadzenia przy współudziale min. pracy i opieki społecznej rewizji finansów kas chorych, wskazanych przez min. pracy i opieki społecznej.

6) rozporządzenie o zastosowaniu złotego do kosztów i opłat sądowych w górnolaskkiej części sądu apelacyjnego w Katowicach.

Imieniny prez. Wojciechowskiego.

WARSZAWA, 9 maja. (Pat).— Dnia 8 b. m. po południu pan prezydent Rzplitej w dalszym ciągu przyjmował w dolnych apartamentach pałacu belwederskiego życzenia imieninowe. W imieniu duchowieństwa rzymsko-katolickiego życzenia składał ks. arcybiskup warszawski, kardynał Kakowski, oraz biskup polowy ks. Gall, w imieniu duchowieństwa prawosławnego, życzenia składał arcybiskup Dionizy i biskup Aleksy. Następnie składali p. prezydentowi życzenia akredytowani przy rzą-

dzie polskim posłowie zagraniczni w towarzystwie członków poselstwa.

Pozatem w celu złożenia życzeń zjawili się w salonach Belwedera przedstawiciele poszczególnych instytucji oraz sfer oficjalnych, naukowych i towarzyskich. Miłą niespodzianką sprawił p. prezydentowi zespół artystów teatru „Reduta” z dyrektorem Osterwą na czele, który wykonał pod kierunkiem p. Szyllera szereg piosenek ludowych z repertuaru „Pochwała wesołości”.

Posel Argentyny w Polsce.

WARSZAWA, 9 maja. (Pat).— W dniu 9 b. m. p. prezydent Rzeczypospolitej o godz. 12.30 przyjął posła nadzwyczajnego i ministra upelnomocnionego republik argentyńskiej Gabriela Marti-

nez-Campos na uroczystej audjencji, w czasie której p. Martinez-Campos przy zastosowaniu zwykłego ceremoniału wręczył p. prezydentowi swe listy uwierzytelniające.

Sprawy emigracyjne.

WARSZAWA. (Tel. od własn. koresp.). Wczoraj delegat Polski do międzynarodowego biura pracy zdał panu premierowi relację z rokowań o konwencję e-

migracyjną z Francją. W tych dniach p. Sokal wyjeżdża jako delegat na międzynarodową konferencję emigracyjną w Rzymie.

Arcyb. Cieplak w Rzymie.

RZYM, 9 maja. (Pat) Ojciec św. przyjął arcybiskupa Cieplaka na audjencji niezwykle serdecznie. Ojciec św. wziął arcybiskupa w ramiona, zanim jeszcze ten przy-

kleknął. Papież ofiarował arcybiskupowi pobyt w willi papieskiej pod Rzymem Castel Gandolfo.

Platery i srebro w mieszkaniu p. Witosa.

Eks-premierowi skradziono również czarną i spodnie, w których przyjmował króla rumuńskiego.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Przed paru dniami prasa warszawska donosiła o okradzeniu mieszkania sen. Buzka i posła Witosa.

Po powrocie właścicieli w dniu wczorajszym stwierdzono, że skradzione zostały nast. rzeczy:

futro damskie, torebka damska, 2 tuz. wyrobów platerowanych, 15 sztuk wyrobów srebrnych, 2 czamarki ze spodniami, 5 garniturów męskich. Wartość wszystkich skradzionych rzeczy, właściciele podają na 8 miliardów marek.

Wojewodowie Kresowi radzą nad sprawą mniejszości narodowych.

WARSZAWA. (Tel. od własn. koresp.). Wczoraj rozpoczął się zjazd wojewodów kresowych. Obradom przewodniczył minister Huebner. Biorą udział w naradach — minister oświecenia Miklaszew

ski i rzeczoznawcy do spraw mniejszości narodowych powołani przez rząd pp. Löwenhertz, St. Grabski, Eugeniusz Starzewski i poseł Thugutt.

Budowa portu w Gdyni.

WARSZAWA. (Tel. od własn. koresp.). W dniu wczorajszym prezydent rady ministrów pan Grabski przyjął delegację prze-

mysłowców francuskich, którzy podjęli się budowy portu w Gdyni. Na czele delegacji stał p. Ber-

Najnowsze modele.	Wielki wybór.
Pierwszorzędny Magazyn	
Ubiórów Męskich	
I. Kuczyński	
Łódź, Półkowska 25.	
Poleca w wielkim wyborze garnitury, palta, palta gumowe i t. d. oraz przyjmuje obstalunki.	
Robota punktualna.	Ceny przystępne

3 POKOJE

z kuchnią i wygodami w centrum miasta do odstąpienia. Oferty sub. „Korzystnie” do Adm. „Głosu Polskiego” 51-1

Buchalter bilansista

na stanowisku w spółce akcyjnej, przyjmie pracę w godzinach wieczorowych (bilanse złotowe). Zgłoszenia do „Głosu” sub „Złotobil”. 4521-2

Niemieccy chemicy polityczni tworzą większość.

BERLIN, 9 maja. — W bardzo znamienity sposób wypowiedział się wczoraj tajny radca dr. Delbrück w sprawie czy w Reichstagu powstanie blok stronnictw burżuazyjnych czy też należy stworzyć wielką koalicję z udziałem socjal-demokratów. Delbrück opowiedział się stanowczo za wielką koalicję i twierdzi, że — w razie niedojścia jej do skutku — przyjdzie do steru bloku wyłącznie burżuazyjnego byłoby wielkim nieszczęściem dla polityki

zagranicznej i wewnętrznej Niemiec. Należy wciągnąć do współpracy państwowej jaknajwiększą rzeszę robotników i nie należy socjalistów spychać ku komunistom. Ożywi to myśl o rewolucji. Zagranica zaś podnieci się tylko obawy przed niemiecką wojną odwetową. Kwestje te są tem znamienniejsze, że Delbrück jest starym konserwatystą i bardzo zbliżonym do niemieckich nacjonalistów, którzy nie chcą słyszeć o koalicji.

Po rozprawieniu się z misją sowiecką w Berlinie.

MOSKWA, 9 maja. (PAT). — Stanowisko rządu niemieckiego w sprawie rewizji dokonanej w lokalu handlowej misji sowieckiej uważane tu jest za wrogie. Sprawa ta odbiła się niekorzystnie na przebiegu rokowań angielsko-rosyjskich.

„Izwestia“ oświadcza, że sowiewty nie zgodzą się na żaden kompromis i domagać się będą całkowitej satysfakcji.

BERLIN, 9 maja. (PAT). — Donoszą, że między Berlinem i Moskwą nastąpiła wymiana zdań w sprawie jaknajszerszego załatwienia konfliktu rosyjsko-niemieckiego.

Plebiscyt w sprawie odszkodowań.

BERLIN, 9 maja. (Pat) Socjal-demokratyczna „Parlamentarisch-Dienst“ dowiaduje się, że rada naczelna zjednoczonych stronnictw socjalistycznych niemieckich powzięła na dzisiejszym posiedzeniu

jednomyślnie uchwałę, na mocy której socjaliści zaproponują plebiscyt w sprawie przyjęcia lub odrzucenia propozycji rzeczoznawców.

Belgia ujmuje inicjatywę w sprawie raportu rzeczoznawców.

LONDYN, 9 maja. (Pat). Polradio. W piśmie przesłanem premierowi francuskiemu przez Mac Donalda za pośrednictwem ambasadora angielskiego w Paryżu premier uważa, że bliższych szczegółów udziela Poincaremu ministrowie belgijscy, którzy braли udział w konferencji w Chiquers.

cuski w Brukseli Herbertte przesłał już do Poincarego wszystkie szczegóły konferencji.

Theunis i Hymans, dając do utrzymywania kontaktu między sprzymierzonymi w zakresie realizacji planu ekspertów udają się w tych dniach do Mediolanu, gdzie podzieli się z Mussolinim rezultatem odbytych z Poincarem i Mac Donaldem konferencji.

Liga narodów nie chce być narzędziem represji.

PARYŻ, 9 maja. (Pat). „Journal“ dowiaduje się, że wobec wiadomości, jakoby pragnieniem rządu angielskiego było powierzenie lidze narodów ewentualnej blokady gospodarczej Niemiec w razie nowych uchybień z ich strony w

sprawie wykonania zobowiązań traktatowych, ze strony międzynarodowych kół ligi narodów dano do zrozumienia w drodze półoficjalnej, iż liga narodów nie mogłaby przyjąć propozycji tego rodzaju blokady gospodarczej Niemiec.

Perspektywy polityczne Po 4 maja w Niemczech.

Wybory do Reichstagu ciążyły nie tylko nad samymi Niemcami lecz również, może w większym jeszcze stopniu, nad Europą.

Kwestja odszkodowań, orzeczenie komisji gen. Dawes'a — przyjęcie go przez nowy Reichstag lub odrzucenie go, oto jest ta oś polityki kontynentalnej, naokoło której obracała się agitacja wyborcza i wybory niemieckie.

Wybory z 4 maja miały być dla państw wielkiej ententy, w pierwszej zaś linii dla Francji, kategoryczna odpowiedź Niemiec na pytanie: przyjmujecie plan komisji Dawes'a czy nie.

Rezultat zaś walki wyborczej w dniu 4 maja jest taki, iż w pięć dni po ostatecznym obliczeniu mandatów ani prasa niemiecka, ani partje, ani rząd obecny nie są w stanie dać jasnej i kategorycznej odpowiedzi na powyższe pytanie.

Sytuacja polityczna w Niemczech nie wyklarowała się bowiem ostatecznie po wyborach. Prawica nie może się pochwalić decydującym zwycięstwem, ani też lewica i centrum zostało ostatecznie zmiażdżone. Ujawniło się przesunięcie sił na prawo. Narodowcy niemieccy uzyskali 96 mandatów, co razem z 9 mandatami nacjonalistycznego związku chłopskiego da ich frakcji liczbę 105 połów, a zatem uczyniła tę frakcję najmniejszą grupą parlamentarną. Po niej dopiero przyjdą socjaldemokraci z 100 mandatami.

Ale większość? Większość jest dotychczas problematyczna. Nacjonalisci wraz z pokrewnymi sobie grupami jej nie mają. Cztery grupy, które tworzyły ją, wielką koalicję przy Stresemannie, rozporządzałyby dzisiaj większością tylko 10 do 16 głosów. Z taką zaś większością rządzić nie można. Prócz tego narodowcy jako najniższa frakcja zgłaszają już pretensje do stanowiska przewodniczącego Reichstagu, co oczywiście nie ułatwia sytuacji.

Perspektywy? Dotychczas mgliste. Myślenie uformowania rządu powierzy prawdopodobnie prez. Ebert wodzowi nacjonalistów, Hergtowi, w razie zaś rozbitcia się tej misji może dopiero być mowa o ponownym tworzeniu koalicji centrowo-lewicowej.

Tymczasem zaś na tle wzrostu wpływów prawicy niemieckiej z jednej strony, a skrajnej lewicy i komunistów z drugiej, nastąpiło znaczne zaostrenie antagonizmów społecznych, którego przejawem jest olbrzymi lokaut górników w Westfalii, obejmujący ok. 300 tys. ludzi. W grę wchodzi tutaj utrzymanie osmiodziennego

Jeden z największych strajków w Europie.

Górnicy walczą o długość dnia robotniczego.

RZĄD PO STRONIE ROBOTNIKÓW.

BERLIN, 9 maja. (PAT). — Wczoraj odbyło się posiedzenie rządu Rzeszy, poświęcone sprawie sporu pomiędzy właścicielami kopalń westfalskich a górnika mi. Co do stanowiska rządu pruskiego pisma donoszą, iż gotów jest wystąpić z akcją na rzecz górników, natomiast ze względu na ciężkie warunki, wynikające z kontraktu z M. I. C. U. M. rząd pruski uważa skrajne dążenia robotników za niemożliwe do przeprowadzenia.

ROKOWANIA W SAKSONII.

BERLIN, 9 maja. (PAT) — „Vossische Zeitung“ donosi, że

dzisiaj o godzinie 4 po południu odbędą się wstępne rokowania w sprawie załagodzenia sporu w saskich kopalniach węgla. Dziennik sądzi, że należy się liczyć ze zlikwidowaniem sporu.

PIECE GASNĄ — A ROZPALAJĄ SIĘ ANTAGONIZMY POLITYCZNE.

BERLIN, 9 maja. (PAT). — Położenie strajkowe w zagłębiu Ruhry uległo pogorszeniu z powodu dalszego rozszerzenia się ruchu strajkowego, a po drugiej stronie uwytknena się obecnie także i politycznego momentu sytuacji. Z powodu braku węgla liczne wielkie piece zostały zgaszone.

Niepokoje w Rosji.

BERLIN, 9 maja. (Rps.) — Jak komunikują z Moskwy, wojska sowieckie w Turkiestanie otrzymały znaczne posiłki, wobec czego udało im się częściowo odeprzeć powstańców. Stacje kolejowe na północ od Taszkentu przeszły znów do rąk wojsk sowieckich. Natomiast oddziały armii czerwonej, znajdujące się na południe od tego miasta przylaczyły się do powstańców. W zachodnim Turkiestanie, w Bucharze i w Chiwie ruch powstańczy rozrasta się i władze komunistów w tych krajach należy uważać za obłąkana. Wszystkie organizacje komunistyczne rozpedzono. — Przez zemste władze sowieckie stosują w Turkiestanie i w kraju Zakaspijskim bezwzględny terror. Odbywa się masowe wysiedlenia tułaczów, poeżrzanych o sprzyjanie powstańcom: są oni

wysiedlani do gubernii północnych Rosji sowieckiej. Aresztowano również i deportowano na północ kilkudziesięciu marynarzy floty bałtyckiej. W Krasnowodsku rozstrzelano kilkunastu oficerów, oskarżonych o udział w organizacji powstańczej.

BERLIN, 9 maja. — „Deutsche Tageszeitung“ podaje wiadomość „Izwestii“, iż rząd sowiecki gromadzi wojska celem wysłania ich do wschodniej Syberii dla zgniecenia oddziałów powstańczych. Wojska te otrzymały rozkaz rozstrzelania każdego schwytanego z bronią w ręku, a dowódcy tych wojsk ma otrzymać władze dyktatora. Wojska te, posuwając się naprzód, w każdym mieście mają zabierać zakładników, którzy w razie dalszego oporu powstańców będą rozstrzelani.

Próby stworzenia rządu w Bawarii.

MONACHJUM, 9 maja. Pisma donoszą w sprawie utworzenia się nowego rządu w Bawarii, że bawarskie stronnictwo ludowe

próbuje tworzyć koalicję z wykluczeniem Deutsch-völkische socjalistów i komunistów. Premierem byłby Knilling.

dnia pracy i dotychczasowej normy płac; jedno i drugie zagrożone jest przez przemysłowców, którzy uzależniają od spełnienia swych żądań zgodę na przyjęcie zobowiązań odszkodowawczych wobec Francji.

Najbliższe dni przyniosą rozwianię brzemiennej w groźne skutki sytuacji. Dzień wyborów we Francji będzie ostatnim etapem na drodze ku temu rozwiązaniu. W. Kr.

MARCEL SEMBAT.

Zwycięzcy na rozdrożu.

(Dalszy ciąg).
Rozdział VI.
REWOLUCJA W OBECNEJ FRANCJI.

Rewolucja rosyjska wcieliła i uplastyczniała jedną z naszych teorii.

A jak przedstawia się druga teoria?

Od roku 1919 ciągle marzymy o reformie izby deputowanych. Ale życie nie spełnia tak prędko naszych marzeń.

W Anglii możemy obserwować drugą teorię, która stanowi zupełną sprzeczność z teorią rosyjską.

Londyn powinien nas tak samo interesować jak Moskwa.

Podziwiajcie się Labour Party! Nie ujęła ona narazie jeszcze steru władzy. Kiedyż to nastąpi?

Tego nikt nie może przewidzieć. Ale nawet w sferach rządzących wszyscy przewidują, że to kiedyś nastąpi.

W jakich sposób Labour Party podbiła Anglię?

Jest to metoda Jauresa.

Jest to metoda propagandy pracy usłnej i oświaty.

Labour Party już dziś rozporządza silną władzą i wpływem. Rząd angielski liczy się nawet

2) w swej zagranicznej polityce z wpływem partii robotniczej.

Opinia publiczna również liczy się z opinią tej partii.

CZY WE FRANCJI JEST OBECNIE MOŻLIWA REWOLUCJA?

Do którego więc z tych dwóch państw zbliżona jest Francja? Czy do Rosji, czy też do Anglii? Jestem pewny, iż bez długich dowodzeń ani dociekań można stwierdzić, że wykazujemy więcej podobieństwa do Anglii.

Ale Anglia wyprzedziła nas już znacznie. Rozwój jej przemysłu osiągnął ten etap, do którego my jeszcze nie dotarliśmy. Francja jest krajem, w którym przeważającym elementem są drobni posiadacze rolni. Jest to względem, z którym należy się liczyć przedewszystkiem.

Należy także obliczyć jego konsekwencje, gdy się pragnie przewidzieć, jakie szanse powodzenia miałaby w obecnej Francji rewolucja.

FRANCJA JEST KRAJEM CHŁOPSKIM.

Francja jest krajem chłopów i dlatego pierwsza stanęła do walki o podział ziemi, o odebranie ziemi szlachcie i klasztorom, o zamknięcie granicy dla emigrantów.

Ale od czasu, gdy chłop posiada już ziemię, stał się zupełnie obojętnym na ruchy rewolucyjne w miastach.

W roku 1830 brali chłopci udział w rewolucji nie żywiłi bowiem zbytniego zaufania do Burbonów.

Ale odtąd patrzyli chłopci bardzo niechętnie na wszelkie zamieszki.

Republika z 1848 roku nie znalazła żadnego uznania, a Napoleon III cieszył się popularnością, zapewnił bowiem dobry zbył produkcji rolnej kraju.

Jest to ten sam nastrój, jaki ogarnął chłopów powracających z wojny światowej. Długi byli zapłacone, sakwy pełne pieniędzy, czegoż im jeszcze brak?

Czy w takich warunkach można liczyć na udział chłopów w rewolucji?

Nie chodzi już o rewolucję polityczną ani też o podział ziemi, chodzi o rewolucję ekonomiczną! A niektórzy marzą nawet o socjalizacji ziemi.

Ale chłop nie jest bynajmniej zachwycony tą perspektywą. — Nie dowierza, nie ma zaufania!

Bardzo wielu polityków spodziewało się, że po wojnie chłop będzie skłonniejszy do ruchawki.

Włec chwycić za broń!

Ale w imię czego? W jakim celu? Cóż go ma nęcić? Ziemia? Ależ on już dziś może kupić tyle ziemi, ile mu się podoba. To też można być pewnym, że każda ruchawka robotnicza znalazłaby na przeciwnie siebie karabinów chłopów.

Moje własne wędrowki przedwczesne przekonały mnie, że chłop nie jest wrogiem do wszel-

kiej agitacji, która naruszałaby jego obecny dobrobyt i spokój.

Pomimo to bardzo wiele osób utrzymywało, że po wojnie w na stroju chłopów zaszły poważne zmiany.

Zgadza się to do pewnego stopnia z rzeczywistością, gdyż pewna liczba drobnych rolników zmieniła swe poglądy.

Ale to jest drobiazg. Tak, czy owak, chłop może osiągnąć wszystko co mu jest potrzebne drogą pokoju. Wszelkie zamieszki nie mają zupełnie racji bytu.

POWSTANIE W MIASTACH.

Jasnym jest, że przewaga ludności wiejskiej unemożliwia wszelkie powstania.

Ale jak przedstawia się kwestja powstania robotniczego?

Jest to tylko kwestja szybkiego opanowania sytuacji i załatwienia sprawy wcześniej, niż chłopci zdążyliby się temu oprzeć. Jestem zupełnie pewny, że żadne powstanie nie mogłoby się opierać na ludności wiejskiej.

NALEŻY SIĘ LICZYĆ Z OPINIĄ PUBLICZNĄ.

Wielkim błędem prawie wszystkich konspiratorów XIX stulecia było nie liczenie się z opinią publiczną.

W ciągu tego stulecia wszyscy inspiratorzy powstań i rewolucji liczyli na wojowniczy duch porolucyjnej ludności. A pomimo

to, gdy wybuchła rewolucja lipcowa okazało się, że nie stali za nią inspiratorzy. Oburzona opinia publiczna wystarczyła, by postawić na nogi Paryż.

Tak bywa zawsze tam, gdzie należy poruszyć masy ludności miejskiej.

WPLYW PRASY.

Tyle się mówi o opinii publicznej. Apeluje się do niej, liczy się na nią!

Ale, jak się to dzieje, że wyobrażamy sobie opinie publiczną jako naszą sojuszniczkę?

Należy przedewszystkiem przyrzyć się zbliżyć pracy prasy. Co jest wspólnego pomiędzy opinią publiczną z pierwszych lat wielkiej rewolucji a francuzami naszych czasów, gdy każdy człowiek, chłop czy robotnik, czyta codziennie jakieś pismo?

W ten sposób opinia publiczna stała się towarem!

Wiadomo, że demokracja opiera się na opinii publicznej. Ale każda partja polityczna stara się utworzyć swoją własną opinie publiczną.

Dlatego należy bardzo ostrożnie manewrować prasą, która jest wyrazicielką wszelkich kierunków publicznej opinii.

Należy się nią posługiwać i nie przeceniać jej wpływu, a jednocześnie kierować nią!

(O. c. n.).

O nowoczesnej sztuce boksu.

O ile sobie mogę przypomnieć, w roku 1882 walki bokserskie były na wzmarsku.

W owych czasach walki te nie były zupełnie popularne i redziły chimeryczny żywot który polegał na przegrywanych meczach rozgrywanych podług prawideł Queensberry; mecze te nie przyciągały szerszych warstw publiczności. Mniemano wtedy, że bokserska rekawica czyni z walki taką zabawę, jaką naprzykład jest szermierka z zakrytym ostrzem.

Walka była łagodna i wszystko razem polegało na tem, że jegośność z zegarkiem w reku wołał: „time”, wobec czego przeciwnicy uspakajali się, siadali na krzesłach i odpoczywali.

Owczesny widz nie przykładał zbyt wielkiej wagi do tej całej ceremonii. Z tego powodu niewiele osób interesowało się walkami o mistrzostwo Queensberry, a szczerą garstką amatorów, która przybyła nie roznosiła sławę tej ceremonii sportowej do świata.

Krótko mówiąc, walka na pięście przestała być modna, ponieważ policja zabroniła walk, któreby mogły naprawdę interesować i które kończyłyby się rozlewem krwi.

By przywrócić tej walce cały jej czar trzeba było dopiero czekać aż znajdzie się ktoś, kto potrafił pomimo ochronnej rekawicy uczynić te walki tak dzikimi, jak sobie tego życzy najbardziej wyimagająca publiczność.

Dlatego też walka bokserska wstąpiła w erę nowego rozkwitu i interesie dziś cały cywilizowany i niecywilizowany świat. Dwadzieścia lat temu, przwiaciel mój, poeta, który jak wszyscy poeci uwielbiał krwawe rozprawy, zabrał mnie na mecz bokserski.

Muszę przyznać, że nie miałem tak dalece nic przeciwko temu, gdyż każdy człowiek, który ma choć trochę zmysłu i zamilowania w obserwowaniu komicznych sytuacji znajdzie na meczu takim całą furę przyjemności.

Jak to już dawno zauważył Moliere, świat zapasników jest oddawna już światem wysokiego komizmu.

Pierwsze mecze, których byłem świadkiem i widzem odbywały się w Lillie Bridge. Walczyło o mistrzostwo Queensberry. Wtedy technika walki nie była jeszcze bardzo rozwinięta. Trzymano się tradycji i wybierano zapasników zrezygnujących, muskular-

nych, ale nie olbrzymiego wzrostu ani też nadmiernej siły. Doświadczenie uczyło bowiem tych początkujących zapasników, że zwycięża nie siła a zręczność.

Ale kierunek ten nie mógł się utrzymać. Widzowie właśnie pragnęli ujrzyć siłę, a nawet przemoc chcieli zobaczyć krew i odczuwać silne emocje.

Tego samego zdania byli sędziowie.

Naturalnie, że życzeniu publiczności i sędziów stało się zadaniem.

Powstały dzisiejsze walki, które kończą się knock-outem. — Nie trzeba chyba dodawać, że ten gatunek walk stał się rzeczą rentowną.

Zapasy takie poczęły ściągając szerokie masy i stały się ośrodkiem uwagi i zainteresowania setek tysięcy fachowców i amatorów szlachetnego sportu.

Ostatni krok uczynił pewien amerykański bokser, który ogłosił, że wyzwya każdego, który ośmieli się stanąć z nim do walki bez rekawic i że podejmie się każdego partnera położyć knock-outem.

Krótko lecz sławna kariera tego boksera wznowiła świetne tradycje boksu i powrócił czas dzikich walk, rozlewów krwi, rozbitych głów i szczęk!

Coprawda wszystkie te niebezpieczeństwa nie są tak straszne, ale jest to tylko dowodem, że na widza przypada maximum denerwujących wrażeń i szkodliwego wpływu na moralny stan jego, wówczas gdy zapasnik nie ponosi prawie żadnego ryzyka.

Znamy doskonale nowoczesne uroczystości bokserskie i wiemy jak wspaniale są obchodzone.

Ale właśnie rozkwit tej krwawej walki jest jeszcze jednym więcej dowodem, że prawodawcy, jak zresztą i wszyscy inni ludzie, uczą się swego rzemiosła, przechodząc cały kurs nieudolnych czynów i że wszelkie zło, które ma być temonem przez prawo, wv rasta tem bujniej.

Walka bokserska nie była za dawnych czasów uznana prawnie, a w niektórych państwach była nawet zabroniona.

Nieco później jakiś znawca boksu ułożył nawet kodeks walki bokserskiej, który został uznany przez władze tak, że nawet wypadki śmiertelne wynikłe podczas gry nie ulegały karze.

Krótko mówiąc, walka bokserska dożyła swej legalizacji.

Legalizacja okrucieństw praktykowanvch podczas doświad-

czeń naukowych na zwierzętach jest zupełnie takim samym fenomenem socjalnym, jak legalizacja krwawych walk bokserskich.

Ale walki te mają jeszcze inną stronę. Wiwisektor stara się nam wmówić, że zwierzęta dręczone przez niego nie odczuwała żadnego bólu, bokser zaś stara się nam dowiedzieć, że rzemiosło jego jest niezmiernie bolesne i niebezpieczne. Czyni to z rozmysłem, gdyż pozory te są dlań niezbędne.

Gdyby rzecz nie wydawała się tak straszna, publiczność przestałaby się nią interesować.

Jak to już powiedział Juliusz Cezar: naród wierzy w to, w co wierzyć pragnie.

Proletariat nie wierzy wiwisektorom, gdyż wie, że doświadczenia czyniła w szpitalach i na biednych, zamożni zaś ludzie, którzy nie mają perspektyw dostania się do szpitala, chętnie wierzą uczonym i gania przeciwników wiwisekcji.

Zaś ludzie, którzy lubują się w walkach wmiawiają sobie i innym że rekawica bokserska nie może wyrządzić żadnej szkody. Należy dodać, że walki obecnych czasów to prosto walki kuców, którzy doskonale znają się na interesie i zarabiania olbrzymie sumy.

Dlatego uważam, że zapasy bokserskie muszą zastanowić każdego myślącego człowieka.

Należy zabronić walki o nagrody pieniężne, takie jest moje zdanie, a reszta sama się znajdzie.

Bernard Shaw.

Dr. med. St. Hurwicz

ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 15/17

(Klinika D-ra Druzbina)

Analizy moczu, krwi, kału, płwocin itp.
Badanie anatomo-patologiczne nowotworów, wyskrobini i t. d.

Mieszkanie prywatne: Wschodnia 76

Kapelusze damskie

Dzielnia 35, m. 2,
front, parter, od 5 pp.



Sport zagraniczny.

Zwycięski Mercedes.

RZYM, 9 maja. (Pat) W wielkich zawodach automobilowych o nagrodę Tarca i Coppa Florio wycieczyl Christian Wenner na automobilu Mercedes, w rekordowym czasie 432 km. w 6 godzin 32 m. 37 sek. Dotychczasowy rekord, ustanowiony przez Masetti, wynosił 6 godzin 50 m. 50 i 2-5 s. Drugie i trzecie miejsce w zawodach zajęli Masetti i Campari.

Argentyńscy strzelcy na Olimpiadzie.

BORDEAUX, 9 maja. (Pat) Do olimpijskiego komitetu zgłosiła Argentyna swój udział w strzelaniu do tarczy.

Niemcy grają lepiej.

EILVESE, 9 maja. (Pat) W zawodach czołowych graczy niemieckich i włoskich w tenisie w Rzymie, drużyna niemiecka zwyciężyła w stosunku 10:3.

Austria — Węgry 2:2.

BUDAPESZT, 9 maja. (Pat) W meczu piłki nożnej rozegranym w ubiegłą niedzielę w Budapeszcie między wyborowami drużynami Węgier i Austrii wyniki dały 2:2. Pisma wiedeńskie wyrażają się o tym meczu, że był to honorowy dzień dla sportu austriackiego.

Wiedeń — Berlin 3:1

i 35 tysięcy widzów.
WIEDEN, 9 maja. (Pat) Przy udziale 35.000 widzów odbyły się tu w ubiegłą niedzielę zawody międzymiastowe piłki nożnej, w których zmierzył się Wiedeń z Berlinem. Wiedeń zwyciężył w stosunku 3:1.

Hiszpania.

BARCELONA, 9 maja. (Pat) Wyniki zawodów Meteor VIII przeciw Union Sans 2:2.

Mistrzostwo Szwajcarii.

ZURYCH, 9 maja. (Pat) — Mistrzostwo Szwajcarii: F. C. Zürich przeciw Servette Genewa 1:0.

Cyll jedzie na olimpiadę do Paryża.

Wczoraj zrana nadesłał P. Z. jechał już wczoraj wieczorem do Krakowa, gdzie połączy się z drużyną reprezentacyjną Polski, która w dniu 14 maja wyjedzie do Paryża drogą na Szwajcarię, gdyż w dniu 18 b m. rozegrane zostaną zawody międzypaństwowe Polska — Szwecja w Sztokholmie.

Dyskwalifikacja p. Cylla została anulowana przez P. Z. P. N. i znakomity obrońca Ł. K. S. wy-

Rapid — Slovan.

WIEDEN, 9 maja. (Pat) Zawody o mistrzostwo między Rapid a Slovan odbędą się o jeden dzień później, a mianowicie w najbliższą niedzielę o godz. 5 popoł. na boisku Rapidu w Hütteldorfi.

Hakoah — Slavia 2:1.

PRAGA, 9 maja. (Pat) Tutejszy klub sportowy Slavia poniósł w zawodach piłki nożnej z wiedeńskim Hakoah klęskę, w stosunku 2:1.

Węgry — Jugosławia.

BELGRAD, 9 maja. (Pat) — F. T. C. Budapesztu przeciw Jugosławii 2:1.

Zgon wybitnego trenera wyścigowego.

BUDAPESZT, 9 maja. (Pat) — W Alag zmarł jeden z najsławniejszych trenerów koniskich, Karol Krauss. Zmarły przez długie lata jako officer, gentleman-rider, a następnie trener, czynny był na torach węgierskich. Ostatnio prowadził stajnię hr. Jankowicza i St. Karolyi. On to trenował ogiera Oktondi, który wczoraj zwyciężył jako kandydat do derby.

Amateure przeciw olimpijczykom włoskim.

WIEDEN, 9 maja. (Pat) W najbliższą niedzielę wiedeńscy Amateure zamierzają się w Turynie z teamem olimpijskim Włoch.

Hockey w Wiedniu.

WIEDEN, 9 maja. (Pa) Wyniki gry w hockeju: Red Star przeciw Amateure 2:0, W.A.C. przeciw All-Round 6:1.

„Slavia“ — „Cardiff-City“ 3:2 (2:1).

Odbyły się w Pradze czeskiej zawody piłki nożnej pomiędzy angielską drużyną „Cardiff-City“ a „Slavia“ i zakończyły się wynikiem 3:2 (2:1) na korzyść „Slavii“.

JOHN GALSWORTHY.

Uwięziony.

(Dokończenie).

Nigdy przeciem nie zdawałem sobie sprawy z wartości swobody i z istotnego znaczenia stosunków z ludźmi, jak również nie uważałem sobie ustawicznej potrzeby dla człowieka wchłania na wrażeń dźwiękowych, słuchowych, zapamiętywania ich i użytkowania. Temu człowiekowi panieć była zbyteczna. Był on jako rośliną, umieszczoną w miejscu, gdzie rosa nigdy nie ma dostępu. Gdy spojrzałem na jego twarz w chwili, gdy przypomniiał sobie two nazwisko, miałem wrażenie, że patrzę na skrawek zielonego liścika, pozostawionego w środku resztko krzaku.

Zadziwiająca jest, powiadam wam, że człowiek to najbardziej wtrzymwała istota ze wszystkich stworzeń na ziemi, bo ileż to silnych wotwotych posiadać musi organizm, by się uodpornić wobec podobnych mak i przystosować do życia w tak strasznych warunkach.

Świat tego skazańca nie był byt obszerny: 14 stóp długości, szerokości i tam przebywał on d 27 lat, nie mając obok siebie żadnej żywej istoty. „Jak się wam daje“ — zapytał nagle mój przy-

jacieli — „czy ten człowiek zachował jeszcze jakiś odblask życia?“ — Odpowiedział mi na to: „Podczas gdy ogladałm alfabet dla głuchoniemych, wręczył on nam kawałek drzewa wielkości dużej fotografii.“

Był to rysunek młodej dziewczyny, siedzącej w ogrodzie, z bukietem kwiatów w dłoni. W dali widać wiający się strumyk i lake, na której siedzi jakiś dziwny ptak przypominający kruką.

Dziewczyna oparta o drzewo, uginające się pod ciężarem owoców. Rysunek drzewa, nienaturalnie symetrycznego, miał w sobie coś przedziwnego, coś, czego w naturze nigdy się nie spotyka i zarazem coś, co istnieje w każdej części natury, ów współdziałek między duszą natury i duszą człowieka. — Dziewczyno patrzy prosto przed siebie, a kwiaty, które trzyma w dłoni, zdają się również patrzeć na nas. Były w tym rysunku pierwiastki, przypominające wczesne malarstwo włoskie, owa surowość barwy i trudność w rozwiązaniu problemu, pokonana jednakże przez całkowite oddanie się pracy.

Jeden z nas spytał więźnia, czy uczył się rysować przed zamknięciem w celi, ale bieżak nie rozumiał pytania i odpowiedział: „Nein, nein, Herr Direktor, wie małem modelu, to jest rysunek z fantazji“. Uśmiech, który w tej chwili ukazał się na jego twarzy,

możł pobudzić do płaczu najbardziej okrutnego człowieka. Arysta wyraził w tym szkicu to do czego teskniała jego samotna dusza: kobiecie, niebo błękitne, woje bieżąca, wszystko to, od czego odgroziła go nieublagana reka losu.

Tak, tu przebywał ten człowiek od 27 lat, pogrzebany za życia i na tem odludziu wypłastował sobie obraz młodej dziewczyny, patrzącej w dal rozmarzonemi oczyma i trzymającej w dłoni bukiet kwiatów. Doprawdy jest to największy trumny duszy ludzkiej i najsławniejsze świadectwo potęgi sztuki, jakie kiedykolwiek widziałem. Podobno pracował nad tem 18 lat, zmieniał, poprawiał, zaczynał od nowa, aż wreszcie stworzył tę setną przeróbkę, która była arcydziełem w swoim rodzaju.

Tu przwiaciel mój zamyslił się na chwilę, a potem dodał:

„Jednakże człowiek jest tak gruboskórny, że narazie nie odczułem agonii jego życia, zrozumiałem to dopiero później. I ciągle jeszcze teraz mam przed sobą wyraz jego oczu, gdy starał się odpowiadać na pytania zadane mu. Do ostatniej chwili mego życia nie zapomniałem tych oczu, które były ucieleśnieniem bezbrzeżnej tragedii; całej wieczności ciszy i osamotnienia, które już przeżył i tej drugiej wieczności, którą jeszcze miał przeżyć, zanim

go pochowają na podwórzu więziennem.

W oczach tego nieszczęśliwca było więcej cierpienia, aniżeli w oczach wszystkich ludzi wolnych, których kiedykolwiek widziałem.

Nie mogłem znieść dłużej tego widoku i wyszedłem z celi.

W tej właśnie chwili zrozumiałem całą świętość cierpienia, zrozumiałem to, co rosianie odczuwają najlepiej ze wszystkich narodów, pomimo niezatartych jeszcze w sobie śladów barbarzyństwa.

Miałem wrażenie, że powinienem uklęknąć przed tym człowiekiem, że ja, który jestem wolny i „z prawem w porządku“, byłem szarlatanem i grzesznikiem wobec tego żyjącego, a rozpiętego na krzyżu z ustaw ludzkich, męczennika. Wszystko jedno jaka zbrodnia on popełnił, przeciwko niemu bowiem zawiniono tak ciężko, że czułem się jak pył u jego nóg. Gdy się zastanawiam teraz nad bezmiarom krzywdy, jaka człowiek wyrządził człowiekowi, zrywa się we mnie straszny bunt przeciwko całemu rodzajowi ludzkemu i odczuwam niewysłowny ogrom bólu wszystkich więzionych istot na świecie.“

Mój przyjaciel uclcił na chwilę, odwrócił głowę, poczem mówił dalej:

„Pamiętam n sza droge powrotną. Jechaliśmy przez park miejski. Było tam wesoło, jasno i lipy, buki, debry i jabłonie roztańczyły upajającą woń. Naokół było mnóstwo ptaków — tych symboli wolności. Pomyślałem sobie wtedy, że tylko ludzie i pajaki potrafia torturować inne stworzenia w tak długi i męczący sposób, a jedynie ludzie mogą się zniecać z taka zimną krwią nad swoimi bliźnimi. Jest to niezbita prawda życia na całej przestrzeni jego dziejów.“

Tego wieczoru siedziałem przy oknie w kawiarni, przysłuchując się muzyce, rozmowom, śmiechom, obserwując przechodzących przez ulice sklepikarzy, żołnierzy, dziewczęta ulicy, kuców, urzędników, księży, arystokratów. Przeglądałem się światłem płynącym z okien i liściom poruszającym się na tle ciemnego nieba. Patrzałem i słuchałem i nie nie słyszałem i nie nie widziałem co się wokół mnie działo. Przed oczyma moimi pojawiała się co chwila blada twarz więźnia, jego zakurzone, trzesące się ręce i obrazek, który narzynał w tem piekle.

Od tej pory widzę go zawsze przed oczyma mej duszy, ilekroć usnę lub usłysze o jakiejś samotnej, więzionej istocie.“

(Tłum. Jadwiga L.).

Sprawy robotnicze.

Rozpoczynają się zatargi na tle urlopów.

(b) Wczoraj do inspektora pracy p. Zielińskiego przybyła delegacja zredukowanych robotników z wojskowych zakładów samochodowych nr. 4 w Nowym Rokiccu z prośbą o interwencję, ponieważ szefostwo nie chce wyplacić im za tegoroczne urlopy.

Okazało się, że robotnicy ci nie przepracowali jeszcze roku od czasu zeszlenczonego urlopu.

Inspektor pracy zaznaczył, że na tle urlopów tegorocznych powstał cały szereg zatargów między pracodawcami a robotnikami.

mi. ponieważ przedsiębiorcy nie chcą udzielać urlopów tym, którzy nie przepracowali roku po urlopie zeszlenczonego.

Z powodu wzmocnienia się zatargów, inspektor pracy zwrócił się do ministerstwa pracy z prośbą o wyjaśnienie, czy inspektorat pracy może w tych wypadkach interweniować.

Ponieważ inspektorat dotychczas z Warszawy odpowiedź nie otrzymał, p. Zieliński polecił delegacji, by czekała aż do wyjaśnienia tej sprawy.

Zamknięcie fabryki z powodu braku surowców.

(p) Bracia Auerbach, właściciele tkalni przy ulicy Sienkiewicza 61, zamknęli fabrykę, wydalaając wszystkich robotników, tłumacząc się brakiem surowców. Prócz tego zarząd firmy wydalał robotników nie ostemplował książeczek z dwutygodniowym

wymówieniem, ani też nie zezwolił na odrobienie w tym czasie, nie wyplacając również za czas urlopów.

Wydaleni robotnicy zwrócili się do inspektora pracy prosząc o interwencję.

Syndykat rolniczy wyzyskuje robotników.

W dniu wczorajszym wybuchł strajk robotników zatrudnionych w magazynach syndykatu rolniczego przy ul. Kilińskiego 50.

Strajk wybuchł z powodu nieostosowania płac w pełnej wysokości stawek za godziny nadta-

kowe, oraz godzin nocne, za które w myśl umowy należy się od 50 do 100 procent ponad normy dziennych zarobków.

Sprawę powyższą skierowali robotnicy do inspektora pracy 16 obwodu.

Przed strajkiem dozorców domowych.

(b) Jak już donosiliśmy, okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz zwołał na dzień wczorajszą powtórną konferencję w sprawie żądań dozorców domowych, domagających się podwyższenia płac.

Jednak przedstawiciele właścicieli nieruchomości przesłali pismo zawiadomieniem, iż do czasu wejścia w życie ustawy o o-

chronie lokatorów, konferować z dozorcami nie będą.

Z tego też powodu wyznaczona na wczoraj konferencja nie odbyła się.

Jak się dowiadujemy, zarząd związku dozorców domowych postanowił zwołać ogólne zebranie dozorców, na którym prawdopodobnie uchwalony zostanie strajk.

Po wyborach do rady kasy chorych.

Protest polskich związków zawodowych.

(b) Onegdaj odbyło się posiedzenie NPR, i polskich związków zawodowych, na którym omawiano przebieg i rezultat wyborów do rady kasy chorych.

Stwierdzono, iż podczas wyborów miały miejsca nadużycia i nieformalności podczas technicznego przeprowadzania wyborów. Aby jednak nie przedłużać obecnego stanu rzeczy w kasie chorych, który zdaniem polskich związków zawodowych szkodzi interesom ubezpieczonych, postanowiono nie forsować unieważnienia wyborów, lecz złożyć protest z wyszczególnieniem nadużyć, które zniekształciły zdaniem polskich związków zawodowych wynik wyborów.

Co do taktyki działalności na terenie rady kasy chorych, to po-

stanowiono żadnych sojuszków z innymi ugrupowaniami nie zawierając, a jedynie w sprawach ekonomicznych prawdopodobnie przedstawiciele ubezpieczonych będą wspólnie głosować.

Wyборы do zarządu rady odbędą się systemem proporcjonalnym i w swojej działalności polskie związki zawodowe pójdą odrobnie w myśl hasła, głoszonego podczas wyborów.

Termin zwołania pierwszego posiedzenia rady nie został jeszcze ustalony, lecz jeszcze w przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie przedstawicieli poszczególnych ugrupowań, na którym ostateczne ustalenia zostanie termin zwołania pierwszego posiedzenia nowej rady i wyborów zarządu.

Izba kontroli państwa zajmuje się gospodarką finansową w Kasach chorych.

Przedewszystkiem należy oczekiwać rewizji w Łodzi.

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 9 maja podtrzymała kontrolę państwa do przeprowadzenia przy współudziale przedstawicieli ministerstwa pracy i opieki społecznej i jego organów podwładnych rewizji finansów kas chorych, wskazanych przez ministerstwo pracy i opieki społecznej. — Udział przedstawicieli min. pracy oraz jego organów podwładnych

umożliwi zbadanie celowości wydatków kas w związku z ustawą ubezpieczeniową.

W związku z tem nasz korespondent warszawski telefonicznie nam, że przedewszystkiem poddana została szczegółowej rewizji gospodarka w kasach chorych warszawskiej i łódzkiej.

Delegat Łodzi na zjeździe lekarzy.

(b) Inspektor sanitarny przy wydziale zdrowotności publicznej dr. Mittelstaedt wjechał do Łódki na zjazd lekarzy sanitarnych, który obradować będzie nad polepszeniem warunków higienicznych w miastach Rzeczypospolitej.

Kary za niedopełnienie obowiązku szkolnego.

Na zasadzie rozporządzenia wykonawczego ministerstwa W. R. i O. P. wysokość grzywien za niedopełnienie obowiązku szkolnego wynosi: a) z art. 41 dekretu o obowiązku szkolnym do 100 złotych i b) z art. 42 — do 40 złotych. W pierwszym wypadku grzywna może być zamieniona na areszt do 5 dni, zaś w drugim wypadku — na areszt do 2 dni.

O przydział cukru i mąki dla Łodzi.

(b) Ławnik wydziału handlowego przy magistracie pan Muszyński został telegraficznie wezwany do Warszawy na konferencję w nadzwyczajnym komisariacie do walki z drożyzną w sprawie rozdziału dla miasta cukru i mąki z przydziału rządowego na miesiąc maj.

W dniu wczorajszym ławnik Muszyński wjechał do Warszawy.

Nareszcie otrzymamy 4 samochody dla pogotowia.

(b) Jak wiadomo, rada miejska uchwaliła zakupić karetki samochodowe dla pogotowia ratunkowego.

Ostatecznie udało się wydziałowi gospodarczemu zakupić 4 płaty formy samochodowe, do których karoserie wykonane zostaną w warsztatach kasy chorych.

Prace nad wykonaniem karetek zostały już podjęte i w końcu czerwca 4 karetki samochodowe oddane zostaną do użytku pogotowia.

W związku z tem przebudowane zostanie urządzenie pogotowia przy ul. Gdańskiej 83 i urządzony będzie garaż na 4 karetki.

Wycieczka T. U. R. do kasy chorych.

W tygodniu bieżącym kończą się systematyczne wykłady T. U. R. Zarząd T. U. R. zamiast wykładów organizuje cały szereg wycieczek lokalnych — a więc: do kasy chorych, elektrowni, gazowni, wycieczki artystyczna na wystawę sztuk pięknych i t. d. Pierwsza wycieczka odbędzie się w niedzielę dn. 11 b. m. o godzinie 12 w południe do kasy chorych, do zakładu fizykajnej terapii, gdzie informację udzielać będą lekarze specjaliści. Oprócz tego zwiedzany będzie zakład roentgenowski, lampa kwarcowa, gabinet leczenia elektrycznością, Punkt zborny Karola 28 — I-sza lecznica kasy chorych.

Echa samobójstwa w okolicy Okreglika.

Po przeprowadzeniu dochodzenia policyjnego ustalono, że tajemniczy nieznajomy, który popełnił samobójstwo, rzucając się do stawu p. Świderka w pobliżu Okreglika, nazywa się Adolf Gertner i zamieszkuje przy ul. 28 p. S. K. nr. 53.

Powodem tego tragicznego czynu były niesnaski rodzinne. (b)

Zakład ogrodniczy O. Brennera

Wólczajska Nr. 100

poleca kwiaty balkonowe i ogrodowe, ornatki, stokrotki, niezapominajki, groszek pachny, floksy, irysy i t. p. ca 100 toki, bukspan (Szpaler), flance warzywne i kwiatowe.

Walka o stan zdrowotny miasta.

Szczepienie antytyfusowe.

W ostatnich czasach wydział zdrowotności publicznej dokonał szczepień ochronnych w postaci pigulek i pastylek przeciw tyfusowi brzusznemu 317 osobom w domu nr. 94 przy ulicy 6-go Sierpnia, oraz 52 osobom przy ul. Zawiszv Nr. 22.

Poza tem dokonano dezynfekcji w domach, gdzie zdarzyły się wypadki tyfusu plamistego, mianowicie przy ul. Sienkiewicza 79 (odkazaono 96 ubikacji, a 144 osób odesłano do kąpieli). Wschodniej Nr. 4 (odkazaono 132 ubikacji a 19 osób skierowano do kąpieli). Kilińskiego nr. 37 (14 ubikacji i 40 osób), oraz przy ul. Przedzalnianej Nr. 36 (24 ubikacji i 64 osób).

Kontrola zakładów asenizacyjnych.

Na skutek odezw komisariatu rządu na m. Łódź, wydział zdrowotności publicznej dokonał inspekcji zakładów asenizacyjnych. Po obejrzeniu wszystkich ośmiu egzystujących w Łodzi zakładów asenizacyjnych, skonstatowano pewne uchybienia higieniczne w zakładach przy ul. Szkolnej Nr. 29, Pomorskiej 67, Brzezińskiej 13 i Wierzbowej 6. Spisano odpowiednie protokoły, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

W sprawie walki z jaglicą.

(b) W dniu 15 b. m. odbędzie się konferencja rady sekcji do walki z jaglicą w sprawie przewięcia nowych uchwał co do zwalczania ślepoty wśród dzieci szkół powszechnych.

W ostatnich czasach jaglica szerzy się wśród dzieci w zastraszającym sposobie.

Statystyka ruchu kolejowego.

Z opracowanej przez wydział statystyczny magistratu m. Łódzi statystyki ruchu kolejowego czerpiemy poniższe dane, dotyczące ruchu osobowego.

W roku ubiegłym sprzedano w Łodzi 2.747.909 biletów kolejowych. Wystarcza zestawieć tę liczbę z liczbami z lat poprzednich, aby przekonać się, że ruch osobowy w Łodzi wzmagają się z roku na rok: 1919 rok — 1.489.235, 1920 r. — 1.762.261, 1921 r. — 2.120.949, 1922 r. — 2.701.515.

Rozróżniając sprzedane bilety podług klas, stwierdzamy, że w roku ubiegłym w ogólnej liczbie sprzedanych biletów bilety I-ej klasy stanowiły 0,8 proc., bilety II-ej klasy — 10,5 proc., bilety III klasy — 88,7 proc. Wysokość odsetka sprzedanych biletów droższych klas, mianowicie I-ej i II-ej zależną jest od dwóch czynników: zamożności społeczeństwa i wysokości taryfy kolejowej. Odpowiadając do działania tych czynników, obserwujemy następujące zmiany: w r. 1919 owe droższe bilety stanowiły 8,2 proc. ogólnej liczby sprzedanych biletów, w 1920 r. — 12,9 proc., w 1921 r. — 9,7 proc., w 1922 r. — 13,8 proc., w 1923 r. — 11,3 proc.

Liczba biletów wojzkowych w ogólnej liczbie sprzedanych biletów stanowiła w zeszłym roku 1,8

Nowe sanatorium dla gruźlicznych.

(b) W dniu 2 maja uruchomione zostało w Choinach sanatorium dla gruźlicznych z Choin.

Już obecnie w sanatorium tem pod opieką dr. Gutentaga znalazła opiekę partia, składająca się z 90 dzieci.

Kontrola produktów spożywczych na targach.

Dział sanitarny wydziału zdrowotności publicznej rozpoczął systematyczną kontrolę wszystkich produktów spożywczych, sprzedawanych na targach i w sklepach.

Nie będziemy więcej jeść kiełbas z osów.

Magistrat otrzymał okólnik urzędu wojewódzkiego zawiadomieniem, że stosownie do postanowień art. 1123, 1124, 1125 rozst. ust. lek. i zgodnie z postanowieniem art. 8-a rozporządzenia rady ministrów z dnia 27 lutego 1920 roku, ubió osów do celów spożywczych został na całym obszarze województwa łódzkiego zabroniony.

Winni przekroczenia tego rozporządzenia będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej na mocy art. 138 k. k.

Kary za uchybienia sanitarne.

Na zasadzie rewizji, dokonanych przez dozory sanitarne, sąd pokoju I okręgu za uchybienia sanitarne skazał właściciela nieruchomości przy ul. Napiórkowskiej Nr. 47 i 49 na karę 500 zł., oraz 50 złotych opłat sądowych.

Jana Jokisza, właściciela stałni przy ul. Pańskiej Nr. 18, za przekroczenie przepisów sanitarnych sąd pokoju IV okręgu skazał na karę 50 złotych z ew. zamiana grzywny na 7 dni aresztu, oraz na zapłacenie opłat sądowych w sumie 5 złotych.

Trzeci urząd skarbowy zorganizował komisje wymiarowe.

III urząd skarbowy w Łodzi nada do publicznej wiadomości, iż w jego obrebie utworzone zostały 3 komisje szacunkowe do spraw podatku majątkowego, których miejsce urzędowania znajduje się w lokalu tegoż urzędu przy ulicy Moniuszki Nr. 4.

I komisja szacunkowa rozpatruje sprawy I okręgu wymiarowego, obejmującego wschodnią część miasta, między ulicami Nawrot, lewa strona, ul. Napiórkowskiej od Zagajnikowej, lewa

część ulicy Piotrkowskiej, oraz Widzew.

II komisja — sprawy II okręgu wymiarowego, obejmującego całą południowo-zachodnią część miasta od ulic Piotrkowskiej, Pabianickiej, Rozwadowskiej i Miłsza, od Pańskiej.

III komisja — sprawy III okręgu wymiarowego obejmującego całą południowo-wschodnią część miasta od ulic: Pabianickiej, Napiórkowskiej do Przedzalnianej i Miljonowa od Przedzalnianej.

Kryzys w warszawskiej dzielnicy manufakturowej.

Ilość kupców w okolicy ul. Gęsiej gwałtownie się zmniejsza. — Bank Polski nie może ratować handlu kosztem złotego.

Niezwykle ostry i uciążliwy przebieg kryzysu, jaki w najbliższym związku z akcją sanacyjną skarbu przechodzi przemysł i handel polski, kryzysu, którego punktem centralnym jest Łódź, miasto w którym padły już pierwsze ofiary przesilenia — zmusza wszystkich orientujących się w grozie położenia do szukania przyczyn tego powolnego, lecz nieubłagane konsekwentnego posuwania się ku otchłani.

W słusznym zrozumieniu, że dla wynalezienia na zło lekarstwa należy badać te u źródeł jego prowadzić szuka się korzeni kryzysu w nieszczęsnej pamięci czasach wojny i inflacji markowej.

W tej też dziedzinie obracają się też i dowody artykułu byłego ministra skarbu, Zygmunta Jastrzębskiego, opublikowanego w jednym z ostatnich numerów warszawskiego „Kurjera Polskiego”.

Przed zapoznaniem się z poglądami cenionego finansisty sięgnijmy jednak do dziedziny faktów nagich faktów iaknajjaskrawiej ilustrujących nam rzeczywistość.

Na połów faktów tych udajmy się do najbliższej do Łodzi zwiazanego „quartier” Warszawy, do city manufakturowego przy ulicy Gęsiej, Nalewkach i t. d.

Poteżna połączyć z trzyciema czteropiętrowymi domami zabudowanymi ulic, domami, których fronty zupełnie pokryte są szyldami w najfantastyczniejszych kolorach, przeróżnych wielkości krzyżów powodzia nazwisk, firm i skrótów często niepozobawionych szczerego komizmu.

Wnętrza domostw city manu-

fakturowego najmięszniej jeno w świecie nazwaćby można mieszkalnymi — ten charakter straciły one od roku 1919 całkowicie. Każda z kamienic tych jest obecnie rodzajem olbrzymiego sześcianu, podzielonego podłogami, antresolami, ścianami, przepierzeniami, ba! nawet parawanami i zasłonami na niezliczoną ilość komórek, pokojków, jaczków, alkówek i piwnic, w których mieszczą się... firmy i „domy londlowsko-przemysłowe”.

Policzywszy najskrupulatniej na wszystkich nawet piętach i międzypiętrach owe pokoiki nie otrzymamy jeszcze sumy, podającej wyczerpująco ilość owych „firm” — daleko nie! — w każdym bowiem „lokalu” takim mieści się składów dwa, trzy i cztery czasem. Stół z prawej strony to wyrob wędliany, z lewej bawelna, pod oknem pożyczony, a przy drzwiach — „trykotina”, każdy zaś z właścicieli owych stołów, to oddzielna firma kupująca, sprzedająca i... wystawiająca własne weksle.

Na zasadzie zupełnie pewnych wiadomości, zaczerpniętych z miarodajnych źródeł statystycznych liczba kupców manufakturowych, osiadłych w dzielnicy Gęsiej — Nalewki w roku 1914 wynosiła okragło 85. — Byli oni przeważnie dostawcami wyrobów tekstylnych łódzkich dla drobniejszych rynków prowincjonalnych, część eksportowała do Rosji, równoległe zresztą z przemysłem Łodzi — byli dobrze sytuowani i przeważnie cieszyli się opinią firm „pewnych”.

Dziś — „imie ich legion”... —

Skład wyrobów tekstylnych zakładał dosłownie każdy, znajomości kupieckie należały do niezwykłego luksusu, a sam proceder ograniczał się wszak tylko do zamówienia pewnej ilości sztuk towaru, podpisania kilku weksli, sprzedania towaru łatwo nawiązanemu się pod rękę kupcowi i... zapłacenia swego weksla w czesto do 80-ciu, a nawet i 100 procent zdeprecjonowanej walucie.

W tak łatwych warunkach kupna-sprzedazy handlu miał się fryzjer, doktor, urzędnik, kelner — jedynym szkolem była trudność utrzymania lokalu, lecz i z tem szybko nauczone dawać sobie radę.

— Handel kwitł...

Zasadnicza bowiem podwalina każdego przedsiębiorstwa, zakładanego w czasach normalnego i zdrowego obrotu pieniężnego — kapitał zakładowy — nie istniał w sferze rzeczywistości, mało — do pierwszego, najdrobniejszego nawet interesu, do pierwszej, najbliższej transakcji przystępowano z reguły prawie bez kapitału obrotowego nawet.

Ot, tak z niewielką sumką (najczęściej zresztą pożyczoną) i plikiem szleszczących... blankietów wekslowych.

W podobnie kraciwo nienormalnych warunkach kryzysu, objawiający się w braku gotówki obrotowej, następować musiał przy każdorazowym, nawet najkrótszym zachowaniu spadku marki. Kupcy łódzcy „stagnacji” takich przeszli wiele, dość przypomnieć kryzys za czasów urzędowania min. Michalskiego, kie-

dy to danina majątkowa na czas pewien ustabilizowała markę. — Lecz dnia pewnego giełda znów wstępowała w błogosławiony stan haussy, koło inflacyjne ruszało z rekordową szybkością naprzód — składy i kantory, a z nimi miny kupców ożywiały się iście czarodziejsko.

Z chwila jednak objęcia rządów finansowych przez złoty i Bank Polski, kryzys „stabilizacyjny” przeszedł w stan ostry, zapalny.

— W prasie i nawet na fachowych zebraniach przedstawiciele życia gospodarczego, blaka się jeszcze wiele nieporozumień co do roli, a zwłaszcza natychmiastowej akcji Banku Polskiego dla opanowania ciężkiego kryzysu, który w związku z akcją sanacyjną obiał cały kraj — pisze D. Jastrzębski.

„Podług popularnych pojęć Bank powinien stosować możliwie liberalną politykę, dążyć do zaspokojenia krzyżaczów potrzeb kredytowych życia gospodarczego i ta droga złagodzić ostry kryzys pieniężny. Bez wątpienia, gdyby Bank szerokim gestem zaczął stosować politykę dyskontową, nasycając szybko rynek złotymi, napięcie kryzysu mogłoby zwolnić, ale wstanie w jakiej sytuacji znalazłby się złoty polski przy dłuższym trwaniu tej taktyki”.

Rzecz prosta, że szybko poszedłby w ślady marki, a wówczas derywetye pieniężno-handlowe, wyżej przez nas opisane, zaczęłyby się dać capo.

Jest rzeczą wykluczona całkowicie, by Bank Polski mógł w spadku do P. K. K. P. przejść i ro-

le jej jako dostarczycielki kapitałów obrotowych, kapitałów nieodzownych dla prowadzenia przedsiębiorstw w czasach normalnych, a które najmniej dbano za czasów inflacyjnych.

Pan Jastrzębski kategorycznie stwierdza, że powodem kryzysu obecnego nie jest brak środków pieniężnych, znaków obiegowych a jedynie i wyłącznie brak kapitałów obrotowych w lekkomyślnie za czasów „konjunktury” zakładanych przedsiębiorstwach.

Twierdzeniu temu nie zarzucić nie można, w oświetleniu, w jakim staraliśmy się je przedstawić nabiera ono znaczenia niezbitego pewnika. Przypomnieć wystarczy przecież, że gdy za czasów najbardziej otchłannego spadku marki wartość ogólna znaków pieniężnych w państwie polskim spadła do 50 zaledwie milionów złotych, przemysł nasz pracował całą parą i odbiorców na rynku wewnętrznym znajdował aż za wiele.

Dziś wartość znaków obiegowych przewyższa bardzo znacznie sumę 50 milionów złotych, tem nie mniej jednak kryzys całej reszty kupców pcha w przepaść.

Kto może wycofać się zaaadlu, szuka czego innego, zarobku na innym polu, tracią wszyszczy lecz rząd zdaje się zapominać o tem, że i sam traci najwięcej. — Czerniak bowiem „dochody sanacyjnej” na rynku wewnętrznym podatkom, traci podatników z dnia na dzień, zaciskając śrubę podatkową, zapomina, zdaje się, że wkrótce może nie będzie już na czem śrubę owej dociskać...

Wład. Best.

Markowe znaczki pocztowe.

Trzeba je wymienić do końca maja.

Generalna dyrekcja poczt i telegrafów przedłużyła termin wymiany znaczków pocztowych w walucie markowej na znaczki w walucie złotej do końca maja 1924 roku z zastrzeżeniem, że do

dnia 15 b. m. urzędy pocztowe wymieniać będą znaczki w ilości 10 sztuk conajmniej, a od 16 maja do końca miesiąca także poniżej 10 sztuk łącznej wartości jednego grosza.

„Radio-koncert” w Łodzi.

Dnia 17 maja o godzinie 20 w lokalu „Lutni” ul. Sienkiewicza 31 odbędzie się prelekcja m. inż. Kazimierza Jackowskiego, wiceprezesa stowarzyszenia radiotechników polskich, p. t. „Radiotelegrafia na usługach ludzkości”.

Odczyt ilustrowany będzie przezroczami.

W czasie prelekcji zebrani usłyszą koncerty, odbywające się w tym czasie na radiostacjach we Francji (na wieży Eifla w Paryżu) — w Niemczech (Koenigswusterhausen) i w Anglii.

Organizacja prelekcji i koncertu, zajmuje się specjalny komitet, w skład którego wchodzi przedstawiciele stowarzyszenia techników, stowarzyszenie elektrotech-

ników i szef łączności DOK. IV, pod protektoratem p. wojewody Rembowski.

Całkowity dochód przeznaczony na rzecz ofiar powodzi.

Biletu w cenie od 5 do 15 miljonów będą do nabycia w stowarzyszeniu techników (Andrzeja 3) od 13 b. m.

Ilość miejsc ściśle ograniczona. Ten sam radiokoncert w połączeniu z prelekcją zostanie powtórzony w niedzielę dnia 18 b. m. o godz. 11 w sali „Lutni” (Sienkiewicza 31) specjalnie dla młodzieży szkolnej.

Biletu w cenie 2 milionów mkp. od wtorku w stowarzyszeniu techników.

Pomysłowy oszust.

Jak można odebrać cudzy towar.

(8) Niejakki Städtkowski Józef, robotnik, zam. przy ul. Marysińskiej nr. 25, otrzymał w dniu wczorajszym rozporządzenie od swego szefa firmy Szał Rosenbluma, mieszkającej przy ul. Konstantynowskiej nr. 9, by przewiózł do pewnej firmy 17 sztuk towaru.

Ujechał zaledwie parę kroków, gdy do resorki jego przystąpił jakiś nieznanemu osobnik, który zatrzymał go i oświadczył, że towar, który wiezie, jest dla niego przeznaczony. Naiwny robotnik uwierzył nieznanemu mężczyźnie, nie pytając się nawet, jak

się nazywa i gdzie mieszka i czy adres podany przez nieznanego zgadza się z adresem prawdziwego odbiorcy.

Niezajomy, odebrawszy towar wpałował go na pierwszą napotkaną dorożkę i odjechał w niewiadomym kierunku.

Firma Rozenblum dowiedziawszy się od naiwnego pracownika o całym zajściu, dała znać natychmiast policji, ponieważ „odbiorca” był pomysłowym oszustem, które mu udało się naiwnego robotnika wystrychnąć na dudka.

Policja prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym.

Zachmurzenie, skłonności do opadów miejscowych, dość ciepło, słabe wiatry miejscowe.

Wobec licznych zapytań dotyczących opublikowanego we wczorajszym wydaniu „Głosu Polskiego” w rubryce „Nadesłane” artykułu w sprawie pobytu sen. Hammerlinga w Ameryce, wyjaśniamy, że publikacja ta jest ogłoszeniem na desłaniem nam przez agencję ogłoszeniową „Prasa” w Krakowie.

Teatr miejski.

Dziś teatr miejski daje po południu po raz ostatni po cenach najniższych „Wesele” Wyspiańskiego.

Wieczorem arcywesoła komedia znanego autora S. Guityry p. t. „Zmiana dam”.

W niedzielę po południu „Złota rękawiczka” — wieczorem „Zmiana dam”.

Teatr popularny.

Dziś o 4 po południu przedstawienie dla młodzieży — dramat historyczny hr. Starzeńskiego „Gwiazda Syberji”. Wieczorem „Gwiazda Syberji”.

W niedzielę po południu i wieczorem „Gwiazda Syberji”.

Wielki festival.

Jutro po południu odbędzie się w sali filharmonij zapowiadany ostatni koncert popołudniowy, który będzie zarazem wielkim festiwalem. Wezmą w nim udział nasi najznakomitsi artyści: Matylda Polńska-Lewicka, Ignacy Dygas, Stanisław Gruszczyński, Eli Kochański, Henryk Melcer, Sergiusz Metaxian, Tadeusz Orda i Aleksander Zelwerowicz.

Zbrodnia seksualna.

Ujęcie zbrodni seksualnej pod kątem wątpliwości faktycznych i prawnych będzie przedmiotem odczytu, który wygłosi adwokat Zyg. Lewartowicz w dniu dzisiejszym w sali M. M. — Analiza prawnop-psychologiczna poszczególnych przestępstw seksualnych będzie podstawą dzisiejszego odczytu.

Odczyt, ze względu na temat, budzi szerokie zainteresowanie.

Oryginalna scena małżeńska przed sądem.

Podsądny obiecuje... wybić żonę.

(b) Sędzia pokoju VI okręgu rozpatrywał w dniu wczorajszym oryginalną sprawę.

Melida Dudek skarżyła swego męża, iż ten zarówno w stanie trzeźwym, jak i podchmielonym bił ją, zakłócając spokój rodziny.

„Nie może tak dalej być, aby tak bijaczyna mnie, matkę trojga dzieci w obecności swych potomków poniewierał. Proszę o wydanie natychmiastowego rozroku”.

W odpowiedzi na humorystyczny nie skonkretyzowany zarzut, podsądny obiecywał, iż żonę w dalszym ciągu porządnie bić będzie.

Sąd nie mógł zadowolnić Dudkowej, a jedynie za zbyt krewką temperament skazał Dudka na 3 tygodnie aresztu, zawieszając wykonanie wyroku na dwa lata. Z tryumfującą miną opuścił Dudek sąd z zamiarem namacalnego wprześwadowania swej polowicy „sądzenie się”.

Kryminalistyka i wypadki.

Pożar w fabryce papieru.

(b) W fabryce papieru Adolfa Bajera w Nowem Rokicim wybuchł w nocy pożar w kotłowni. Dzięki energicznej akcji straży miejscowej i łódzkiej pożar udało się stłumić; spłonął jedynie dach kotłowni.

Otruć alkoholem.

57-letni Leonard Sobaczynski, zam. przy ul. Średniej 66 wskutek nadmiernej gożycia alkoholu uległ zatruciu.

Zawezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy odwiózł go do szpitala miejskiego.

Napad na ulicy.

67-letni Kazimierz Sługowiecki, zam. przy ul. Południowej 11 został napadnięty na ulicy Aleksandrowskiej przez nieznanego osobnika i silnie uderzony kamieniem w głowę. Przechodnie, widząc leżącego człowieka w kałuży krwi, zawiadomili o tem i komisariat policji, który zawezwał lekarza pogotowia.

Sługowieckiego, po nałożeniu opatrunku odwieziono do domu. (p)

Złamanie nogi.

11-letni Szmuel Tajtelbaum, zam. przy ul. Kamiennej Nr. 16 upadł tak nieszczęśliwie, że złamał nogę.

Do nieszczęśliwego zawezwano pogotwie, które po udzieleniu pierwszej pomocy postawiło go na miejscu. (p)

Nowy numer „Władości Literackich”.

Ukazał się w objętości 6 stron druku Nr. 19 „Władości Literackich” bogato ilustrowany. Przynosi: szereg artykułów ku czci Kanta w dwóchsetną rocznicę urodzin, z pracami J. Łukasiewicza, M. Handelsmana i K. Bleszyńskiego na czele, nowelę W. Grubińskiego „Odwiedziny”, obfita kronikę rosyjską i żyć literackiego w Anglii, całą stronę sprawozdań z książek, oraz zwykłe rubryki z „Książkami najgorszymi” i „Informacjami bibliograficznymi”.

Sprzedam WILĘ

w Radogoszczu murowaną z dwoma ogrodami, morgą ziemi, wszystko obsiane i obsadzone warzywami oraz wolna trzy pokoje z kuchnią bardzo tanio. Wiadomość: Zachodnia 22, Mikulski

Zamienie

sześć pokoi (komfort) w Łodzi na dwa pokoje w centrum z wygodami. Zgłoszenia do Adm. „Głosu Polskiego” pod „Mieszkanie” 98-1

Dr. OSKAR KAUFMAN
489-1 ordynuje jak zwykle
KARLSBAD HAUS PASCHA

Czytajcie „Kurjer Wieczorny”.

Przesilenia.

Przechodzimy przesilenie ekonomiczne. Ma ono przebieg stosunkowo łagodny, lecz ma wszelkie cechy tego zjawiska gospodarczego, które się przesileniem nazywa. We wszystkich dziedzinach życia, w handlu, przemysle, bankowości, panuje depresja. Ruch dokoła słabnie, tu i owdzie nawet zamiera. Brak wszelkiej nowej inicjatywy. Energią gospodarczą porażona.

Przesilenia miewają różne przyczyny, przebieg ich jednak bywa co do głównych symptomatów prawie jednolity. Zależnie od przyczyn są one bardziej albo mniej pustoszące, mniej lub więcej wstrząsające, lecz we wszystkich postaciach uwydatniają te same cechy stopniowych przemian. Rozpoczynają się zaostojem, który następnie się pogłębia, przechodzą w depresję i w dezorganizację produkcji, poczem przejawia się znów odbudowa.

Te zewnętrzne jednak znamiona nie rozstrzegają o istotnym wpływie i skutku przesilenia. Stała się ona naprawdę pustosząca wówczas, gdy wynikała z katastrof politycznych lub gospodarczych. Przemijają szybko i oczyszczają atmosferę, gdy stanowią tylko objawy zmian koniunkturalnych.

Przesilenie, z którym mamy do czynienia, nie jest, by tak powiedzieć, organiczne, lecz mechaniczne. Wśród spaczonych warunków waluty wytworzyły się zniekształcone stosunki gospodarcze i zmiana waluty przesunęła je ku prawidłowemu rozwojowi. Ale ten proces przetworczy nie może być zupełnie bezbolesną operacją. Będzie natomiast zabiegiem radykalnie leczniczym.

I oto właśnie na tym przykładzie możemy rozpoznać ogólną teorię przesilenia. Należy na początku stwierdzić, że w nauce ekonomii powstał nowy pogląd, że ściśle biorąc, przesilenia nie ma, są tylko zmiany koniunkturalne, wynikające z cyklicznego rozwoju życia gospodarczego.

Już Jan Baptysta Say dowodził, że nie istnieje przesilenia w tym znaczeniu, aby był nadmiar produkcji, brak tylko pół zbytu, spożycie bowiem bywa niedostateczne.

Nowa teoria ma pewien związek ze starą doktryną Say'a. Punktem jej wyjścia jest pogląd, że cykliczny ruch produkcji prowadzi do momentu kulminacyjnego, gdy rytm wzrostu ustaje, a objawia się rytm osłabienia. Są to jakoby wahania rynkowe, związane przyczynowo z samym układem gospodarczym. Musi on odbywać taki korowód rytmiczny.

Owóż, gdy się wmyślić w tę teorię, musimy przyjąć do wniosku, że nietylko nie przynosi ona nic nowego, lecz gmatwa stosunki. Ma to być uproszczenie teorii przesilenia, lepsze jej zrozumienie, a jest właściwie pomieszaniem pojęć. Rytmiczny ruch gospodarczy, czyli to przyspieszenie, to zwalnianie rozwoju, to wreszcie wstrząśnięcie nim przez kataklizm stagnacji — to wszak nie innego, jak dawna teoria przesilenia, wyrażona tylko innymi słowami. Jeśli chcemy ująć zagadnienie ściślej, to trzeba właśnie

kwesję koniunktur, czyli kwesję ruchu cyklicznego wyodrębnić od innych przyczyn kryzysów. Diagnoza musi być subtelniej postawiona.

Ideę koniunktur wprowadził do zagadnienia kryzysów Werner Sombart, dowodząc, że kryzys jest tylko „dramatyczna faza koniunktury”. Sombart był twórcą niejednego błyskotliwego paradoksu w ekonomii. Mimo to pomysł jego przypadł do przekonania wielu teoretyków. Pomysł jest jednak o tyle chybotliwy, że można wskazać cały szereg przesileni, które nie mają wcale związku z koniunkturą, jeśli przez nią rozumieć rozwój faktów, skłóconych — samodzielnymi wahaniami rynku. Jeżeli zaś poza koniunkturą polmować będziemy wszelkie zewnętrzne przyczyny, oddziaływujące na podaż i na popyt, to taka definicja jest ogólnikiem, pozbawionym wszelkiej wymowy.

Trzeba odróżnić przesilenia powstające pod wpływem faktów pozagospodarczych, jak kataklizmy przyrodnicze, wojny, rewolucje i t. p. Trzeba nadto wyosobnić przyczyny gospodarcze, sięgające głębi układu ekonomicznego, jak wynalazki techniczne, nowe wielkie organizacje produkcyjne i t. p. Dopiero poza tą sferą przejawia się zwykły nok wahań produkcji, zależnych od tego, co można nazwać koniunkturą w ścisłym znaczeniu. Tutaj odbywają się naturalne i stałe fluktuacje, będące wyrazami nieodpasowывwania się produkcji do spożycia. Jedynie więc w tej dziedzinie można przesilenie identyfikować z cyklicznym ruchem gospodarczym. Ów cyklizm zależy przeto od osobliwych praw produkcji kapitalistycznej, która wzrasta na drodze okólniej. Ruch odbywa się tu bowiem nie w miarę spożycia indywidualnego lecz technicznego, handlowego. Towary odpływają zrazu na potrzeby handlu, gromadzą się na składach i w sklepach.

Zanim okaże się, że kanały istoty spożycia (indywidualnego) są już zapełnione, spożycie techniczne może jeszcze sprawnie działać. Nadto do przesilenia przyczynia się i to jeszcze, że największa część kapitału obraca się na produkcje zasadniczych środków wytwarzania (budowli maszyn, narzędzi).

Właściwe przesilenie gospodarcze działa — powtarzamy — w tej sferze nieuniknionych fluktuacji rynkowych. Jest to w pewnej sferze, uwarunkowana wahaniami koniunktur, lecz i do tej sfery definicja ta właściwie nie nowego nie dodaje, bo wyraz koniunktura oznacza tu tylko daną układ podaży i popytu.

Ostatecznie więc jedynie uwarunkowanie podaży i popytu określa istotę przesilenia. Przesilenie jest bowiem we wszystkich swoich formach zwinięciem równowagi między produkcją a spożyciem, a tem samem zewnętrznymi tego wyrazami: podażą a popytem.

Tem jest również i nasze obecne przesilenie, choć w zależności od przyczyn (co wyjaśniliśmy już na początku) działanie ma przebieg stosunkowo łagodny, a przemiana ku prawidłowemu znów rozwojowi powinna się dokonać w czasie stosunkowo niedługim.

St. A. Kempner.

Rynek pieniężny.

WARSZAWA 9 maja (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowano były następujące:

GOTÓWKA.

Dotar 5.185
Fr. fr. 30.95

CZEKI.

Helsingfors 12,80
Belgia 25,40
Holandia 194
Londyn 22,65 — 22,50
New York 5,185 — 5,1825 — 5,185
Paryż 30,95 — 30,94
Praga 15,27 i pół
Szwajcaria 92,20
Wiedeń 7,32 i jedna czwarta.
Włochy 23,15
Stokholm 137,10
Poż. zł. 8 — 8,5 — 8
Bonw złote 0,75
Milionówka 0,50

Przedowa giełda gdańska.

GDANSK, 9-go maja (Pat). — Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich:

100 bilionów mk. niem. 131,121 — 131,779
100 złotych polskich 110,47 — 111,05
Dolar 570,52 — 573,12

Telegraficzna wypłata na:

Holandję (za 1 gul.) 213,46 — 214,54
Warszawę (100 zł.) 109,35 — 109,91

Końcowe notowania w Zurychu.

Zamknięcie giełdy

ZURYCH, maja 9 (Pat). — Dziś notowania były następujące:

Holandja 210,50
Nowy-Jork 565,00
Londyn 24,58
Paryż 33,60
Medjolan 25,05
Praga 16,45
Budapeszt 0,00,60
Belgrad 6,97,50
Sofja 4,10
Bukareszt 2,85
Wiedeń 0,0079,25

Z okazji zaręczyn naszego

członka zarządu i prezesa

H. Winklera

z p. R. Piłowską

składa serdeczne życzenia

Zarząd

Zw. Techn. Dentystycznych.

Komunikaty.

Zarząd Towarz. Cyklistów w Łodzi

zawiadamia swych członków iż w niedzielę 11 b. m. odbędzie się

otwarcie sezonu

połączone z wycieczką do Rudy. Wyjazd punktualnie o g. 9-ej. 588-1

—o—

Zawiadamiamy zainteresowanych, iż

p. Maurycy Hanfwrceł

przestał być naszym współpracownikiem i wydane Jemu pełnomocnictwo zostaje niniejszym unieważnione.

Z poważaniem

Labor. Chem. „DENTAL“.

Łódź, dn. 9 V 1924 r. 545-1

LOKAL

w podwórzu przy ul. Piotrkowskiej obok Dzielnej

do oddania. 549-2

Oferty sub. „L. F.“

Zagrobowy bilans P. K. K. P.

W siódmą rocznicę swych urodzin dokonała żywota, pozostawiając po sobie 570 trylionów marek polskich.

WARSZAWA, 9 maja. (Pat). — PKKP. opublikowała ostatni bilans po dzień 27 kwietnia, który równocześnie jest ostatnim dniem jej działalności.

Warto również przypomnieć, że równo 7 lat temu, t. i. 27 kwietnia 1917 r. PKKP. rozpoczęła działalność pod rządami władz okupacyjnych.

Ponieważ zarzucano ze sfery gospodarczych, że PKKP. w ostatnich miesiącach zmniejszyła ope-

racje kredytowe, stwierdzić trzeba, że od początku lutego kredyty gospodarcze zwiększyły się ze 115 na 270 trylionów marek.

Ostatni bilans wykazuje, że we wszystkich banknotów w obiegu znajduje się 570,6 trylionów marek, z czego dla skarbu państwa poszło 291,8 tryljona.

Za kilka dni ukaże się pierwszy bilans dekadowy Banku Polskiego, sporządzony po dzień 10 maja w złotych.

Kronika ekonomiczna.

WOJNA HANDLOWA ROSYJSKO-NIEMIECKA.

W związku z konfliktem rosyjsko-niemieckim rząd rosyjski postanowił zamknąć misję handlową w Berlinie i oddziały misji w Hamburgu i Lipsku. Wszystkie to czasy się rokowania z firmami niemieckimi przerwano, misja handlowa przystąpiła do likwidacji swoich interesów. Rosja wycofuje się z targów w Kolonii, aukcja futer w Lipsku nie odbędzie się, sprzedaż zboża rosyjskiego w Niemczech wstrzymana, transport jai z Ukrainy, przeznaczony dla Niemiec został z Gdańska skierowany do Anglii. Jednocześnie zamknięto oddziały rosyjskich trustów, syndykatów i Centrosojuzu Przetwórców trustu gumowego opuścił Berlin.

PROJEKT NOWEJ KOLEI ELEKTRYCZNEJ.

W Katowicach została utworzona spółka akcyjna z kapitałem

1 milion złotych. Prócz tego zostaną wypuszczone na 2 miliony złotych obligacje, które częściowo przejmie francuska grupa finansowa. Nowa spółka wybuduje kolej elektryczną, która połączy Górny Śląsk z zagłębieniem krakowskim i dąbrowskim.

ZWYŻKA CEN ŻELAZA LANEGO W NIEMCZECH.

Związek niemieckich odlewni żełaza postanowił podnieść ceny o 14 procent.

RYNEK PRACY W NIEMCZECH

Wobec sprzyjających warunków atmosferycznych zwiększyła się ilość zatrudnionych robotników w rolnictwie i w przemyśle budowlanym. W niektórych gałęziach przemysłu stan zatrudnienia jest dobry, natomiast w górnictwie jest niepomysłny. Liczba bezrobotnych wynosiła 15 marca 976 tysięcy, 15 kwietnia zaś tylko 476 tysięcy.

Zarząd Zachodniego Towarzystwa dla Handlu i Przemysłu Spółka Akcyjna

zawiadamia, że p. Adolf Ingster od dnia 5 maja 1924 r. przestał pełnić swoje czynności w Zachodnim Towarzystwie dla Handlu i Przemysłu, Oddział w Łodzi.

Z dniem wskazanym wygasło prawo p. Adolfa Ingstera do podpisywania za Oddział w Łodzi Zachodniego Towarzystwa dla Handlu i Przemysłu, Sp. Akc.

Towarzystwo Miłośników Muzyki.

Traugutta Nr. 1.

Dziś o godzinie 8.15 wiecz.

Zygmunt Lewartowicz

wygłosi odczyt p. t.

Zbrodnia seksualna

czy fałszywe oskarżenie?

Tragiczne wypadki. — Nauczyciel czy uwodziciel? — Lekarz w opalach. — Uwiedziona naręczona. — Ojciec zwierzę — Wnioski.

Bilety sprzedaje Kasa T-wa Miłośników Muzyki codziennie od godz. 6-8 wiecz. 519-2

Bessa akcyjna na wszystkich giełdach.

Polskie papiery naftowe na giełdzie w Wiedniu.

WIEDEŃ, 9 maja. — W związku z ogólną depresją na giełdzie wiedeńskiej polskie papiery naftowe spadły o 70-75 proc. Na giełdzie wielkie zdenerowanie.

Trudno jest ułokować nawet sto sunkowo bardzo małe pakiety. Zle ceną sprzedaży kierowane są na giełdy polskie.

Czytajcie „Kurjer Wieczorny”

Na raty! Na raty! Na raty!
TOWARY MANUFAKTUROWE 4205-1

„KREDYTOPOL” Piotr Rozin i Ska
6 Sierpnia 2, tel. 20-66

Zarząd **KAROLEWSKIEJ MANUFAKTURY**
Karol Kröning i S-ka

Spółka Akcyjna w Łodzi
ogłasza, że dnia 31 maja r. b. o godz. 5-ej pp. wlokalu Zarządu, przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 5 odbędzie się

- zwyczajne walne zgromadzenie**
akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:
- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
 - 2) Sprawozdanie na rok 1923.
 - 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków na okres sprawozdawczy.
 - 4) Plan działalności i budżetu na rok 1924.
 - 5) Wybory do Zarządu i Komisji rewizyjnej
 - 6) Zatwierdzenie kupna nieruchomości.
 - 7) Plan wydzierżawienia zakładów fabrycznych
 - 8) Wnioski Zarządu i akcjonariuszów. 543-1

Licytacja.

Powiatowa Kasa Chorych w Pabjanicach

z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 12 maja 1924 r. o godz. 10 rano w Pabjanicach przy ul. Narutowicza Nr. 34 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Pabjanickiej Fabryki Mebli Biurowych, oszacowanych na mk. 720,000,00 składających się z 6-iu biurków syst. amerykańskiego Nr. 105 koloru jasnego na pokrycie należnych kasie składek członkowskich. Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano spis zaś takowych codziennie od 9 rano do 12 w południe w Wydziale Egzekucyjnym Kasy Chorych.

Pabjanice, dn. 7 maja 1924 r.

557-1 w z. Dyrektor **Fr. Fokeczyński.**

UŻYWANE
W NAJWYTWORNIEJSZYM TOWARZYSTWIE

KALIA KWK
PERFUM

WODA KOLONIJKĄ
PUDER LOTION

J. & S. STERNIOWICZ POZNAŃ
FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW

ODDZIAŁY:
WARSZAWA: KS. SKORUPKI 8.
KRAKÓW: RYNEK GŁÓWNY 46.
RADOM: PIASKI 12.

Syndyk tymczasowy upadłości

firmy

„Goldstein i Birenbaum“

wzywa wierzycieli tejże firmy, aby w terminie **40-dniowym** zgłosili temuż syndykowi swoje pretensje do upadłej firmy i wykazali na jakie sumy są wierzycielami.

Syndyk tymczasowy
adwokat **Oskar Affergut**

549-1 Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 6.

Do sprzedania

Samochód 6-cio osobowy
amerykański marki „Pathfinder” 12 cylindrowy z elektr. oświetl., starterem, 2 kołami zapasowymi oraz kompletem narzędzi.

Oglądać można w garażu ul. Łąkowa № 1. w godz. od 10 rano do 1-ej po pol. 577-2

BANK RZEMIEŚLNICZY
Spółdz. z ogran. odpowiedzialn.

Południowa 4

podaje do wiadomości członków, że w dniu 18 maja r. b. o godz. 4 po poł. w pierwszym — o 7-ej w drugim terminie odbędzie się we własnym lokalu

Doroczne Zebranie

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
- 2) Wybór przewodniczącego, assessorów i sekretarza.
- 3) Odczytanie protokołu poprzedniego Ogólnego Zebrania.
- 4) Sprawozdanie Zarządu i Rady.
- 5) Zatwierdzenie bilansu za 1923 i podział zysków
- 6) Zmiana §§ 12 i 42 statutu.
- 7) Wybór Zarządu i Rady.
- 8) Wolne wnioski. 574-1

Piękność

uzyska się przy użyciu

Kremu O R O.

8-klasowe Gimnazjum Filologiczne

L. Szakina, Piotrkowska № 18.

Zapisy kandydatów na rok szk. 1924/25 trwają. Informacji udziela kancelaria gimnazjum codziennie od 10—1. Tamże do nabycia programy. Dla zdolnych absolwentów szkół powszechnych znaczne ulgi w opłacie szkolnej. 434-2

Ostrzeżenie!

Ostrzega się przed nabyciem weksli wystawionych przez Romana Arbusa na zlecenie K. Janowskiego płatnych

dnia 2 czerwca 550 złotych
„ 2 „ 275 „
„ 2 „ 275 „

Weksle te nieprawnie wyszły z mego posiadania do rąk p. l. Duderlyka.

Wszelkie zastrzeżenia uczyniono
Roman Arbus
Przejazd Nr. 1.
81-1

Mieszkanie

4-pokojowe

przy ulicy Piotrkowskiej w Łodzi, I piętro, front, zdatne na biuro, zamienię na takież w Warszawie lub odstąpię. Of. do „Głosu” sub „S.K.”

2 Mieszkanie

do odstąpienia na 3 lata. Każde z nich po 2 pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią w drewnianym domu, z elektrycznym oświetleniem blisko tramwaju.

Oferty proszę składać pod „Nowy dom” do „Głosu” 75-2

INKASENTA

poszukuje Łódzk. Tow. Piel. Chorych, Cegielniana 57. Reflektanci raczą składać oferty tamże. 540-1

NAGRODĘ

otrzyma ten, co zwróci teczkę z nutami, którą zgubiono w środę, o godz. 5 i pół po poł. na Sienkiewicza między Nawrotem a Przejazdem. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrócenie takowej na ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) 13 m. 15. 4529-1

7 placów

3 morgi 287 pretów kwadratowych w Rudzie Pabjanickiej, zaraz do sprzedania (obok placów Kindermana). Wiadomość w składzie papieru Wł. Rymkiewicza, Zachodnia № 37, telefon 437 i 937. 4548-2

Potrzebni

chłopcy

do sprzedaży i roznośnienia gazet.

Zgłaszać się na ul. Rzgowską 98.

ZASTĘPSTWO

na czekoladę oraz makaron. oddam. Szeregowe oferty sub „N.F.” do biura ogłoszeń Prettd, Warszawa, ul. Rymarska № 16. 4530-1

Dr. M. Wolfson

Choroby wewnętrzne
Wschodnia 17.
tel: 28-85.
Przyłemuje: 11-12
15-7 477-5

Dr. I. Silberstrom

Choroby skórne i weneryczne.
Przyjm.: 12-2, 3-4 30
17-9 w. w. niedz. 9-1

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów w. w. w. niedz. 9-1
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangelickiej.
Godz. przyjęcia: od 8-2
8-8 w. Pk nań 5-6

Ogłoszenia drobne
Po 75.000 mk. za wyraz.
Dla poszukujących pracy mk 50.000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 500.000

Nauka i wychow.

Nauczyciel nauk handlowych nauca szybko buchalterji Wólczajska 98 m. 14. 367 9-n

Student udziela lekcji; wzamian francuski lub angielski Oferty sub „Andzielski”. 542-n

Student Uniwersytetu Jagiellońskiego przysposabia absolwentów szkół powszechnych do szkół średnich w ciągu dwóch miesięcy. Warunki przystępne. Oferty sub „Egzamin”. 555-2-n

25 lekcjach wyuczenia absolwent Akademii Handlowej (student polit.) cały zakres nauk handlowych. Buchalterji uczy metoda nowoczesną ułatwioną Ceny niskie. Uczw również z zakresu gimnazjum. Wiadomość: Ogrodowa 20, u gospodarza. 559-2-n

Kupno i sprzedaż
Do sprzedania plac w Rudzie 4853 l. kwadratowe. Blizszych infor ma cji zasięgnąć można przy ul. 6-go Sierpnia № 22, m. 18 w Łodzi. 74 3-1k

Włocławek parowy 100 m. 100 metrów, 12 atmosfer — do sprzedania. Oferty pod „K. 20”. 2-k

Maszyny do pisania i liczenia nowe i używane poleca Sp. Handlowa Wojewódzki i Lezon, ul. Sienkiewicza 55, tel: 1854. 4464-9-k

Wypię ręczny wózek na dwóch kołach. Wiadomość Główna № 58 Geyer 573-1-k

Okazyjnie salonik tanio sprzedam. Gdańska 12 m. 12. 567-1-k

Wamy okienne do 9 okien (polskich futrynowych) z okuciem na bagnestangi okazyjnie do sprzedania. Rozmiar w felcu dolnym 58x98 ctm. górnych (oberluftów) 58x49 ctm. Nowo-Cegielniana № 12 wiadomość u dozorczy domu 2-5k

Wpower wolne koło w dobrym stanie sprzedam Długa 2 m. 2, od 5-7 w. 589-1-k

Wpower nowy sprzedam. Ul. Przędzalniana 40, Gecies. 65-2 k

Wpury ocynkowane i studienne nowe i używane tanio do sprzedania. Kilińskiego 146. 535-2-k

Wprzedam otomane maszynę szewską latkową, szafę i różne meble. Krucza № 4 m. 18. 545-2-k

Wpózezcki sportowe wwe dziecinne po cenie przystępnej poleca Reitberger, Piotrkowska 107-10 484-3-k

Posady i prace. Poszukiwane

Włody pracowity człowiek poszukuje jakiejkolwiek pracy z ładnym charakterem pisma na żądanie za poświadczaniem lub za kaucją. Oferty zainteresowanych proszę sła dać pod „Sumienny”

Wpochopieć lat 16 potrzebny Wiadomość: Główna 38, Geyer 57-1-nz

Wpotrzebny zdolna uczelnie z dzieł na damską szytą robotę, zaraz Jakobi Podlesna 8 452-5-pz

Wpotrzebne panny do richellu i filacterdwl. Andrzejka 41, Grauberg. 471-3-pz

Wpotrzebna służąca do wszystkiego Zgłaszać się: Zielona 14 m. 5. 525-5-pz

Wpotrzebna zdolna kucharka do restauracji zaraz Główna 50. -1-pz

Wpotrzebne wprawne szwaczki do szycia fartuchów. Artur Eger, Sienkiewicza 59. 2-pz

Lokale, mieszkania
Wpawaler młody, inteligentny poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie z niekrępującym wejściem — może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty: Karola № 28, apteka Kasy Chorych, Skokowski 212-4 m

Wpokoju umeblowanego poszukuje młode, inteligentne i bezdzietne małżeństwo. Oferty proszę składać do „Głosu” pod „G.G.” 78-2-m

Wpokoju z kuchnią poszukuje od zaraz Łask, oferty do adm. „Głosu” pod „M.M.” 576-5-3m

Wpokoju z kuchnią w srodmieściu z nową kompletną sypialnią lub bez od zaraz do odstąpienia. Wiadomość Piotrkowska № 82 m. 22. 3-1m

Wposzukuje się pokoj z kuchnią, w centrum miasta, dla przedsiębiorstwa handlowego. Warunki pod „E.F.” do „Głosu”. 550-2-m

Wklep spożywczy z mieszkaniem kupię. Of. z cna do „Głosu” sub. „Sklep 25” 491-2h

Doniesienia rozm.

Wrawiec meški przyjmuje obstanki. Cena konkurencyjna. Ulica Wysoka 26, E. Pawłowski. 52-3-d

Wkawaler niezamężny pragnie poznać w celu matrymonialnym pannę lub wdowę posiadającą interes. Oferty do „Głosu” pod „Kawaler” 570-1-d

Wpokoju obszerny, jasny, centrum, elektr. oświetlen. odda moja przyjaciółka inteligent. urzędnikowi, wojskowemu, lub fachowcowi chrześcijaninowi od lat 40-45. Cel matrymonialny, bliższe listownie, anonimny zarty w kosz. Wyuczające oferty do „Głosu” pod „Urząd” 381-6-d

Wprzedam lub oddam w dzierżawę gabinet lekarski w mieście powiatowym. Łaskawe zgłoszenia: Salbe, Opoczno 513-3-d

Wwyzłica biała nakrapiana, z biegiem z koszar. Łask. znalazca zechce ogroprowadzić za wynagrodzeniem ul. 6 Sierpnia 84 pierwsza bateria. 508-3-d

Zagubione dokum.
Wfrontczak Tadeusz zagubił nadkartę wyd. w Wideozskiej Manufakturze. 650-1-z

Wkwarka Antoni zagubił książeczkę wojskową, wydaną przez P.K.U. w Sieradzu w d. 5 maja 1924 r. 541-1-z

Artystyczna PRACOWNIA
UBIORÓW
dziecinnych

Karola 8 m. 8, do 10-1 i od 5-6. 4267-5

Laubzegi

Wprzyjmuje się do reperacji; tamże sprzedaż pilek laul zegowych po cenie hurtowej. Schmidt, Kilińskiego № 117. 4532-2

PENSJONAT
„SŁONECZNA”

WPoddebnie pod Tuszyńnem Pokoje duże i higieniczne kuchnia wykintne ceny przystępne. Otwarty 20 maja. Wiadomość: Tyna, № 14, róg Targowej, R. Skorkowa, od 12-4 po pol. 4480-3

Poszukuję

Wwspólnika-(ki) do założenia szkoły iroebłowskiej. Dam swój patent i pracę. Blizsze porozumienie piśmienne. Nauczycielka w Tarnówce, poczta Szadek, powiat Sieradz. 400-3

Potrzebne zdolne szwaczki

Wdo szycia fartuchów, halek i koszul meških. Ul. Piotrkowska 273, prawoatyczna, drugie wejście, Józef Hajek. 478-3